Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ CZWARTEK, 26 WRZEŚNIA 1929 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr 264

Zaostrzenie sytuacji politycznej.

Pokłosie artykułów Marszałka Piłsudskiego i marszałka sejmu Daszyńskiego. — Co pisze prasa niemiecka?

Piłsudski jest lepszym graczem, niż jego przeciwnicy

BERLIN, 25 września.
(Telegram własny „Republiki").

Prasa berlińska dopiero dziś przynosi w streszczeniu tekst artykułu marszałka sejmu, p. Daszyńskiego w odpowiedzi na artykuł Piłsudskiego p. t. „Gasnącemu światu". „Berliner Tageblatt" opatrza skrót w następujący komentarz polityczny:

— Artykuł Piłsudskiego pobudził, naturalnie, wściekłość rządzących pułkowników. Barometr wskazuje znów na burzę. Powszechnie uważa się artykuł Piłsudskiego za ciężkie uderzenie, wymierzone w opozycję lewicową w sejmie. Sposób wyrażania się Piłsudskiego o marszałku sejmu per „ten pan" nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż artykuł miał na celu zdyskredytowanie socjalistów, a prawdopodobnie i Daszyńskiego. Daszyński porównany był przez Piłsudskiego z Kalchasem, a ostatnie słowa artykułu „Wiedzże głupcze, wiedz że przecie" odnoszą się również do Daszyńskiego.

Artykuł Piłsudskiego ukazał się w tym samym czasie, kiedy Sławek w imieniu B.B. uczynił propozycję innym partjom, ażeby pokonferowano wspólnie w sprawie zmiany konstytucji. Okazało się jednak, że zapatrywania Marszałka na sejm i opozycję lewicową nie zmieniły się. Cel artykułu Piłsudski zdaje się, do pewnego stopnia osiągnął. Okazał się on przynajmniej na razie lepszym taktykiem, aniżeli jego przeciwnicy.

Nadzieje ugodowo myślących piłsudczyków są obecnie zmiażdżone. Większość w obozie Piłsudskiego znalazła się znów w mniejszości. Piłsudski uderzył moralnie partje lewicowe, ale nie uczynił tego jak Sławek, który przez „łamanie kości" nadał partjom jakgdyby markę męczennictwa; Piłsudski wykazał pustkę opozycyjnego patosu. Możliwe jest, że Piłsudski oczekuje przez artykuł swój dalszego rozłamu w partji socjalistycznej i w „Wyzwoleniu", gdyż wewnątrz obu partji łatwo może dojść do zróżniczkowania.

Przeciwieństwa pomiędzy rządem, a sejmem nie tylko się nie zmniejszyły, ale odwrotnie — zaostrzyły się. Wydaje się być wykluczonem, ażeby życzenia Piłsudskiego co do zmiany konstytucji urzeczywistniły się, gdyż w sejmie nie znajdzie się większość 3/5, potrzebna do zmian konstytucyjnych.

Prezydent Rzeczypospolitej w Wilnie.

W Lidzie ludność zgotowała Prezydentowi owacyjne przyjęcie.

Nowogródek, 25 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Pan Prezydent Rzplitej opuścił dzisiaj rano Nowogródek, udając się przez Lidę do Wilna.

Przed wyjazdem nastąpiło uroczyste pożegnanie dostojnego gościa w sali recepcyjnej urzędu wojewódzkiego. Otoczony szwadronem 25 p., przy biciu dzwonów, wystrzałach armatnich i dźwiękach hymnu narodowego odjechał pan Prezydent samochodem w dalszą drogę.

Cały przejazd pana Prezydenta z Nowogródka przez Lidę do Wilna był jednym wielkim pochodem triumfalnym. Mieszkańcy okolicznych miejscowości składali panu Prezydentowi wyrazy czci i hołdu, stwierdzając, iż pod opieką władz polskich mogą spokojnie pracować przy swych warsztatach.

W Lidze pan Prezydent niezwykle serdecznie witany przez ludność, w towarzystwie min. Staniewicza, który towarzyszy Mu w dalszej drodze, zwiedził miasto, szkołę i t. p.

Marsz. Piłsudski lekko przeziębiony

nie przerywa jednak toku swych zajęć.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Marszałek Piłsudski **nie opuszcza od kilku dni Belwederu z powodu lekkiego przeziębienia.** Mimo to Marszałek przyjął dnia 24 b. m. ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego, z którym odbył dłuższą konferencję.

Wczoraj zaś przyjął szefa lotnictwa francuskiego gen. Baresa, w towarzystwie szefa francuskiej misji wojskowej w Warszawie gen. Denaina.

Marszałek Piłsudski rozmawiał w obecności szefa gabinetu M. S. W. pułk. Becka.

Echa wileńskie.

WILNO, 25 września.
(Telefonem od koresp. „Republiki").

W organie wielkich ziemian, w „Słowie", ukazał się artykuł posła Mackiewicza (BB), bardzo oryginalnie ujmujący istotę artykułu Piłsudskiego p. t. „Gasnącemu światu". Poseł Mackiewicz stwierdza, że artykuł Marszałka wbija ostatecznie klina pomiędzy rząd a partje lewicowe. Dotychczas partje lewicowe uważały się za wspólników zwycięstwa Piłsudskiego z roku 1926 i starały się zająć jakieś miejsce przy rządzie, choćby najbardziej skromne. Inicjatywa marszałka Daszyńskiego w czerwcu r. b. wskazuje na to, że inicjatywa w tym kierunku wychodziła nieustannie od bloku lewicy, który łudził się i liczył na rzekomą ustępliwość Piłsudskiego. Te usiłowania Marszałek Piłsudski ujawnił obecnie z całą jaskrawością i w ten sposób udaremnił je ostatecznie.

Drugą część artykułu Marszałka uważa poseł Mackiewicz za przykład niemożności współpracy rządu z sejmem nawet na terenie budżetowym przy dzisiejszych warunkach konstytucyjnych.

Trzecia część wreszcie — zdaniem posła Mackiewicza — jest ogólnem rozważaniem na temat parlamentaryzmu. Marszałek Piłsudski uważa, że parlamentaryzm, jak Olimp, był kiedyś siedliskiem bogów i ludzkość żyła w czci dla parlamentaryzmu i sadziła na nim swych bogów, jak na Olimpie. Ale czasy się odmieniły i, jak w „Pięknej Helenie", na szczyt Olimpu wstępuje w błazeńskiej czapce Kalchas. Tak samo i parlamentaryzm — zdaniem Piłsudskiego —jest błazeństwem. Piłsudski nie stwierdza tego z furją. Przeciwnie, poglądom swym daje charakter łagodny i artykuł tytułuje „Gasnącym światom". Mówi o tem może z pewnym żalem, jak o śmierci starego znajomego.

Pod przykrywką literackiej przenośni kryje tedy artykuł Marszałka Piłsudskiego głęboką i niezwykle aktualną treść.

Tubialis chwali Waldemarasa

za jego politykę wobec Polski.—Polityka zagraniczna nie ulegnie zmianie.

B. dyktator chce znów zostać... premjerem.

Ryga, 25 września.

Nowy premjer litewski Tubialis przyjął specjalnego korespondenta „Siegodnja", któremu udzielił następującego wywiadu na temat „Czem się objawia i co oznacza rekonstrukcja gabinetu":

Ustąpienie profesora Waldemarasa ze stanowiska premjera pozostaje w związku z **pewnemi rozdźwiękami, jakie wynikły między prezydentem państwa i członkami gabinetu z jednej strony, a byłym premjerem z drugiej strony.** Rozdźwięki te miały miejsce głównie na gruncie spraw kompetencyj kierowników poszczególnych urzędów. **Prezydent republiki okazywał zawsze dążność do najzupełniejszego przestrzegania praworządności przy rządzeniu państwem.** W związku z temi rozdźwiękami członkowie gabinetu uważali za swój obowiązek pozostawienie prezydentowi państwa największych możliwości przy tworzeniu gabinetu i dlatego wszyscy złożyli dymisje.

Gabinet obecny składa się prawie wyłącznie z poprzednich ministrów. Wynika z tego, **że zasadniczy program nowego rządu odpowiada całkowicie programowi dawnemu.** W rządzie niema prof. Waldemarasa, **któremu proponowane było stanowisko ministra spraw zagranicznych.** Jego wiedza, erudycja i doświadczenie oraz ogólna linja jego polityki zagranicznej jest uznana przez wszystkich, jednak ku wielkiemu ogólnemu żalowi, prof. Waldemaras przed kilku dniami oświadczył i następnie jeszcze raz powtórzył, **że jeżeli nie pozostanie na stanowisku premjera, to udziału w pracach rządu przyjmować nie będzie.**

Centralnem zagadnieniem naszej polityki zagranicznej pozostaje w dalszym ciągu kwestja stosunków z Polską. Odnośnie do tego zagadnienia nowy rząd będzie działał w tym samym duchu, co rząd poprzedni i żadne zmiany nie są przewidywane. Rokowania co do poszczególnych zagadnień już zamierzone będą trwały w duchu poprzednim. **Z żalem stwierdzić należy, że kwestja stosunków z Polską bardzo się komplikuje z tego powodu, że rząd polski w dalszym ciągu podtrzymuje aktywną emigrację litewską, czego jawnym dowodem jest ostatni wypadek z Pleczkaitisem. (?!).**

Przechodząc do zagadnień polityki wewnętrznej, premjer litewski oświadczył, że w krótkim czasie odbędą się wybory do ciał samorządowych, co będzie pierwszym krokiem na drodze do wewnętrznej reorganizacji i konsolidacji. Co się tyczy wyborów do sejmu, to jest to problem bardzo złożony i wymagający wielkiego przygotowania.

Krwawe rozruchy

w fabrykach w Piotrogrodzie

Moskwa, 26 września.

„Krasnaja Gazeta" donosi, iż na terenie fabryki „Leninskija Iskry" w Leningradzie doszło do krwawych rozruchów, spowodowanych przez kilku robotników, którzy dokonali napadów na uczestników komunistycznego zebrania w klubie fabrycznym. Napastnicy wybili szyby w lokalu klubu i zmusili zebranych do przerwania narady.

Zamknięcie obrad zgromadzenia Ligi.

W ciągu grudniowej sesji mechanizm porozumienia międzynarodowego znacznie się udoskonalił.

Genewa, 25 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszem ostatniem posiedzeniu tegorocznego zgromadzenia Ligi narodów przedewszystkiem wyrażono zgodę zgromadzenia na mianowanie komisji w składzie 13 członków dla zbadania stosunków personalnych w sekretarjacie generalnym Ligi.

W imieniu drugiej komisji mówił Motta o dokonanych pracach tej komisji, a w szczególności o wycofanym norwesko-duńsko-polskim wniosku, dotyczącym ustalenia ścisłego kontaktu pomiędzy Ligą Narodów a międzynarodowym bankiem spłat reparacyjnych.

Następnie zgromadzenie zaaprobowało sprawozdanie norweskiego delegata Raestada, wzywające Radę Ligi do zbadania kwestji, czy stały międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze nie mógłby być uznany za instancję apelacyjną dla mieszanych międzypaństwowych sądów rozjemczych.

***

Genewa, 25 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Szwajc. Ag. Tel. Rada Ligi Narodów zebrała się w środę po południu na ostatnie posiedzenie obecnej 57-ej sesji, aby omówić jedyną kwestję, dotyczącą Górnego Śląska, oraz aby powziąć pewne uchwały, stojące w związku z odpowiedniemi rezolucjami zamkniętego właśnie dzisiaj 10-go zgromadzenia Ligi narodów.

Genewa, 25 września.

Zamykając zgromadzenie Ligi narodów Buerrero, czyniąc aluzję do projektu Brianda utworzenia Stanów Zjednoczonych Europy, zaznaczył, że w ciągu sesji wrześniowej mechanizm porozumienia międzynarodowego i współpracy narodów w znacznym stopniu się udoskonalił.

Mówca oświadczył, że Liga narodów jest znakomicie przystsowana do celów współpracy ludzkości i że wszystkie rządy uważają Ligę za niezbędny czynnik pokoju. W zakończeniu Buerrero mówił o idei zbliżenia pomiędzy państwami europejskiemi, którą delegaci wszystkich państw powitali z wielkiem uznaniem.

Starcie „Stahlhelmu" z komunistami

podczas manifestacji przeciwko planowi Younga.

Berlin, 25 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W wielkiej sali pałacu sportowego odbyło się wczoraj staraniem komitetu plebiscytowego pierwsze demonstracyjne zgromadzenie przeciwko planowi Younga.

Dzięki gwałtownej propagandzie rozwiniętej przez stronnictwo niemiecko-narodowe i Stahlhelm w zgromadzeniu wzięło udział przeszło 12 tysiecy osób, które szczelnie wypełniły sale i plac przed pałacem.

Po przemówieniu przywódcy Stahlhelmu, Seldtego i prezesa stronnictwa niemiecko-narodowego, Hugenberga odbył się manifestacyjny pochód w czasie którego doszło do starcia z komunistami.

W czasie zamieszania padły strzały rewolwerowe. Policja interwenjowała i aresztowała kilkanaście osób.

Wycieczka przemysłowców holenderskich

udała się wczoraj do Gdyni.

Warszawa, 25 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Po dwudniowym pobycie opuściła Warszawę, udając się do Gdyni, wycieczka przemysłowców i finansistów holenderskich. W dłuższej rozmowie jaką dr. Westerman, wybitny finansista holenderski miał z przedstawicielem PAT, wyraził on podziw, iż Polska, pomimo, że była terenem wojny o trzy lata dłużej niż inne państwa, pomimo dłuższego kryzysu finansowego i gospodarczego, dokonała właściwie dopiero w ciągu ostatnich trzech lat dzieła odbudowy gospodarczej, której wyrazem jest P. W. K.

Dr. Westerman wyraził przekonanie, że gdyby zachodnja Europa zainteresowała się bezpośrednio położeniem Polski, szereg najrozmaitszych fałszywych sądów o Polsce uległby gruntownej przemianie.

Anglja rezygnuje z długów carskich

i ogranicza się do pretensji swych obywateli poszkodowanych przez rewolucję.

Londyn, 25 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Krążą pogłoski, że **gabinet angielski, jakoby zdecydował się dziś ograniczyć swe pretensje materjalne wobec Sowietów wyłącznie do pretensji prywatnych obywateli brytyjskich poszkodowanych przez rewolucję bolszewicką i przez nacjonalizację.**

Rząd brytyjski zdecydowany jest rzekomo zrezygnować z t. zw. długów wojennych carskich. Co do sprawy propagandy, to ze strony brytyjskiej nie przywiązują jakoby dziś jeszcze do tej kwestji większej wagi, o ile Dowgalewski zgodzi się na formułę, gwarantującą rzeczowe rozpatrzenie prywatnych pretensji obywateli brytyjskich i na jakąkolwiek ogólną formułę w sprawie propagandy. W tym wypadku rząd angielski zgodzić się ma na wznowienie stosunków dyplomatycznych.

To stanowisko rządu brytyjskiego zakomunikowane miało być Dowgalewskiemu, **który zasłonił się ograniczonemi pełnomocnictwami i odpowiedział, że zwróci się po instrukcje do Moskwy.**

Mac Donald gościem Hoovera.

Premjer angielski zamieszka w Białym Domu

Nowy Jork, 25 września.

Ustalono już oficjalnie program przyjęcia Mac Donalda w Stanach Zjednoczonych.

Angielski premjer przybędzie do Nowego Jorku 4 października i powitany będzie w porcie przez sekretarza stanu Stensona. Następnie specjalnym pociągiem uda się bezpośrednio do Waszyngtonu, gdzie zamieszka w ambasadzie angielskiej.

Zaraz po przybyciu do Waszyngtonu złoży Mac Donald wizytę w Białym Domu. Prezydent Hoover przy tej sposobności zaprosić ma Mac Donalda, aby przez kilka dni był jego gościem w Białym Domu.

Mac Donald pozostanie w Waszyngtonie do 10 października, poczem uda się do Kanady, wstępując po drodze na krótko do Filadelfji.

Min. Bonnefous jest zachwycony

gospodarczym rozwojem Polski.

Paryż, 25 września.

Minister Bonnefous oświadczył przedstawicielom prasy, że **w Polsce zgotowano mu pełne serdeczności i uprzejmości przyjęcie, które było wyrazem uczuć** istniejących w całej Polsce pod adresem Francji.

Wystawa poznańska, mówił minister, jest syntezą całkowitej twórczości Polski, jest ona jaskrawym **dowodem odrodzenia gospodarczego Polski i przedstawia rezultaty dziesięciu lat uporczywej pracy. Niemal cudowny rozwój Gdyni zapewnia Polsce swobodę komunikacji morskiej.** Stwierdzając, że Francja bierze gorący udział w pracach i wysiłkach Polski, minister wspomniał o działalności licznych przedsiębiorstw i imprez francusko - polskich.

Przechodząc do sytuacji politycznej Polski, minister Bonnefous oświadczył, **że wszystkie bez wyjątku partje polityczne Francji opowiadają się za koniecznością zachowania obecnych granic Polski.**

Napad chińczyków na żołnierzy japońskich.

Po dłuższej strzelaninie chińczyków aresztowano.

Mukden, 25 września.

Na stacjonowany w pobliskiej wsi oddział wojsk japońskich, należący do załogi kolei południowo mandżurskiej **napadła grupa żołnierzy chińskich.**

Wywiązała się zacięta walka na karabiny, tembardziej, że obie strony otrzymały posiłki.

Oba oddziały ostrzeliwały się przez kilka godzin, dopiero przybyła kompanja japońska zdołała położyć kres walce.

24 żołnierzy chińskich aresztowano oraz skonfiskowano większa ilość broni i amunicji. Po obu stronach **jest około 20 osób rannych.**

Giełdy zbożowe

z dnia 25 września.

Poznań, 25 września.

Otręby żytnie 16.75—17.75 otręby pszenne 18.75—19.75, groch polny 38.00—42.00, groch Victoria 50.00—60.00. Siano luźne 8.00—10.00, siano prasowane 10.00—12.00, słoma żytnia luźna 3.25—3.75, słoma prasowana 4.00—5.00.

Warszawa, 25 września.

Ceny bez zmiany.

Lwów, 25 września.

Ceny bez zmian.

Losy faszyzmu włoskiego.

Od dłuższego czasu nic nie słychać o jednej z największych postaci doby współczesnej, twórcy nowego ruchu społecznego, **najodważniejszym i najkonsekwentniejszym dyktatorze — Mussolinim.**

Jeszcze rok temu prasa europejska poświęcała mu maximum uwagi, każdy jego krok, każde słowo było komentowane, cytowane i analizowane. Nie było zresztą kraju, gdzieby Mussolini, względnie faszyzm, nie miał zwolenników. **Studjowano filozofję faszyzmu, jego metody, porównywano i naśladowano.**

Nie da się bowiem zaprzeczyć, że Mussolini stworzył **nową ideologię, nowy światopogląd**, ze wszech miar rewolucyjny, który opanował i porwał swym rozmachem, entuzjazmem i odwagą nie tylko najbliższe jego otoczenie, wzgl. stworzoną ad hoc organizację faszystowską, ale i **najszersze koła społeczne, młodzież** oraz zmęczone, zrudzone i rozczarowane dotychczasowym systemem rządzenia — **masy.**

Zastanawiano się w swoim czasie powszechnie, co będzie we Włoszech, gdy Mussolini — istota bądź - co - bądź śmiertelna — **kiedyś umrze**, albo, — co bynajmniej nie było wykluczone, — padnie ofiarą aktu terorystycznego.

Jedni twierdzili stanowczo, że faszyzm opiera się **tylko na osobie Mussolinjego**, że gdy on ustąpi, albo umrze — we Włoszech zapanuje chaos, i wreszcie **powrócą dawne stosunki.** Inni znów utrzymywali, że faszyzm, który stał się już **ideą, ruchem społecznym**, przerósł swego twórcę i istnieć będzie nadal, walcząc o swą hegemonję i władzę.

Spór ten ma oczywiście charakter **wyłącznie teoretyczny**, gdyż nikt nie może przewidzieć przyszłości na podstawie dowolnie tworzonych okoliczności. Widzieliśmy już, że **po śmierci Lenina władza bolszewików nie upadła,** nie zmieniło się również nic po wypędzeniu z Rosji Trockiego, któremu opinja europejska przypisywała wyłączną niemal „zasługę" dokonania przewrotu w Rosji, i skłonna była wierzyć, że, **po usunięciu Lenina i Trockiego, w państwie carów zapanuje dawny porządek...**

We Włoszech działo się jednak tak, że **jeden jedyny człowiek kierował całym aparatem państwowym.** Mussolini, jak wiadomo, przez dłuższy czas piastował aż **11 tek ministerjalnych:** był premjerem, ministrem wojny, marynarki, lotnictwa, oświaty, pracy, przemysłu, robót publicznych i t. d. i t. d.

I opowiadano wówczas, że na posiedzenia rady ministrów przychodził **jeden człowiek,** który rozkładał na stole wszystkie teki, kolejno załatwiając sprawy resortowe. **Bez dyskusji i sprzeciwu!** „Rada" ministrów **była zawsze** zgodna i solidarna.

Ostatnio nadeszła jednak wiadomość, że Il Duce zrezygnował z wielu tek zatrzymując tylko stanowisko premjera i ministra spraw zagranicznych. Znamienne jest, że pozostałe teki powierzone zostały ludziom młodym, **wychowanym i wyszkolonym w duchu faszystowskim**, całkowicie i bez zastrzeżeń oddanym nie tylko swemu wodzowi, ale i **idei faszyzmu.** Sam zaś Mussolini zająć się ma ugruntowaniem tej idei i zdobywaniem większej ilości zwolenników, gdyż, jak wykazały dane statystyczne, na 40 miljonów włochów, **do partji należy tylko 1 miljon.**

Mussolini chce mieć **naród** za sobą, **masy,** i dlatego stanął na czele organizacji harcerzy, zabiera głos w sprawach społecznych, kulturalnych i gospodarczych, rozstrzyga kwestje moralne i religijne — jednem słowem, **wtrąca się, wciska do życia i nie pozostawia żadnej dziedziny na uboczu.**

Znane są jego ostatnie przemówienia na temat małżeństwa i rodziny, obowiązków i zadań kobiety, konkursów piękności i t. d. i t. d.

Mussolini tworzy **ruch społeczny, reaguje na każde zjawisko** i w ten sposób usiłuje nadać swej władzy charakter demokratyczny, **nie tyle pod względem formy, jak — treści.**

Ta wewnętrzna praca nad wychowaniem narodu **zapewnić ma Mussolinjemu** wypróbowanych, godnych następców. I dlatego **już** dziś nikt we Włoszech nie mówi o tem, co **będzie, gdy Mussolini umrze.** Losy faszyzmu nie są już związane z osobą jego twórcy. Faszyzm będzie istniał—o tyle i tak długo, jak zechce tego naród.

T. G.

Dezynfekcja partji komunistycznej.

We wszystkich organizacjach i komitetach szerzy się zaraza zwątpienia i opozycji.

Paryż, we wrześniu 1929 r.

Jedno z dwojga: albo komuniści francuscy dotknięci są nieuleczalną **hypertrofją zmysłu krytycznego** oraz progresywnym zanikiem dyscypliny partyjnej, albo też metody tępienia mikrobów chorobotwórczych, doprowadzających do widocznego już rozkładu „jaczejkę" tutejszego bolszewizmu, są **najzupełniej fałszywe.**

Od samego bowiem założenia tego stronnictwa trwają ciągłe rugi „socjal-**patrjotycznych, małomieszczańskich, kontrrewolucyjnych**" członków, od pierwszej chwili dokonywana jest gruntowna dezynfekcja nadkomitetów, komitetów i podkomitetów, zarażonych **bakterjami zwątpienia, opozycji i nawet frakcjonizmu,** od początku bezlitośnie karani są wszyscy „towarzysze", podejrzani o niedostateczny lojalizm wobec Moskwy, a przecież bunt nie wygasa... Przeciwnie, bucha coraz większemi płomieniami! Ostatnie zaś tygodnie obfitowały w sensacyjne wprost represje i wyroki!

Bezpośrednią przyczyną rzucenia tych gromów było zachowanie się niektórych współpracowników „Humanite" w słynnej aferze komunistycznego Banku Robotniczo - włościańskiego. Podobno, bank ten udzielał znacznych pożyczek(?!) różnym instytucjom partyjnym, co w pojęciu Moskwy, stanowiło **ciężkie przestępstwo, gdyż, uniemożliwiając materjalnie — chociażby i częściowo tylko — komunistów francuskich od subsydjów bolszewickich mogło przyczynić się do wzmocnienia tendencji separastycznych,** które i tak już nurtują umysły wielu „towarzyszy".

Otóż, redakcja „Humanite", która również korzystała niejednokrotnie ze szczodrobliwości owego banku, rozpoczęła niesłychanie gwałtowną kampanję przeciwko władzom tutejszym, zdecydowanym położyć kres robotniczo - włościańskim „operacjom finansowym", a przynajmniej, ograniczyć je do tranzakcji ściśle odpowiadających ogólnym przepisom prawnym. Autokratycznemu Kominternowi wydało się to **postępowanie wysoce podejrzanem — zarządzono ponowną** dezynfekcję pod kierunkiem wiernego Moskwie Florimond'a Bonte'a.

Ex-seminarzysta, niedoszły ksiądz i były klerykał, odznacza się ów mąż zaufania bolszewików znamienną dla każdego „neofity partyjnego" **krańcowością doktrynerską, spotęgowaną w danym wypadku chęcią zrobienia prędkiej i świetnej karjery..**

Otrzymawszy więc teraz tak ważny mandat, udał się, imieniem wszechwładnego Politbiura, do lokalu „Humanite" i przystąpił do **bezzwłocznego usuwania współpracowników, figurujących na moskiewskiej liście proskrypcyjnej.** Szczegół charakterystyczny: na wszelki wypadek przydzielono mu **eskortę** z dwudziestu muskularnych proletarjuszów — a nuż skazani zechcą zaprotestować przeciw tak surowemu wyrokowi?!..

Nie zgilotynowano jeszcze dwóch filarów, redakcyjnych — **Marcel'a Cachin'a i Vallant — Couturier'a, zdegradowano** ich wszakże w sposób manifestacyjny do roli podrzędnych sił pomocniczych: pierwszemu wolno pisywać już tylko pod dyktando Florimond'a Bonte'a, a manuskrypty drugiego wędrują niemal zawsze do kosza!

Jednocześnie, „oczyszczono z niepożądanych żywiołów" (sic!) cały szereg paryskich i prowincjonalnych związków, syndykatów oraz kooperatywy, poddanych wpływom komunistycznym. Nie wielka ilość, ale zwarta jakość stanowi o potędze partji — ilość spadła podobno do cyfry, maximum, **13.000 członków,** podczas gdy niedawno jeszcze było ich **przeszło 40.000,** o jakości zaś świadczą bardzo niekorzystnie treść i styl dzisiejszych artykułów zasadniczych w „Humanite"...

Jeśli dezynfekcja przeprowadzona będzie nadal — w tem samem **tempie,** w tych samych rozmiarach i z tą samą bezwzględnością, — to wkrótce będzie można jej zaniechać, gdyż nie będzie już kogo **dezynfekować!** Zwłaszcza, iż okazuje się, że partja posiada niemało towarzyszów, utrzymujących nieoficjalne, rzecz prosta, ale **intymne stosunki z tutejszą prefekturą policji,** co musi dezorganizować wewnętrzne życie „jaczejek" komunistycznych.

Bezstronność nakazuje stwierdzić, iż **nielepiej dzieje się w innych krajach** — pomimo jaknajenergiczniejszych represji rozluźnia się karność i wzmaga opozycja śród amerykańskich, czeskich, alzackich, szwedzkich, etc. żołnierzy III-ej Międzynarodówki.

Ba, najostrzejsze tarcia istnieją wszak w łonie bolszewickich komitetów wszelkiego rodzaju — Moskwa więzi, deportuje i uśmierca bez najmniejszej litości, a jednak wciąż nowych przestępców chwyta na gorącym uczynku **kontrrewolucyjnego frakcjonizmu!**

Coraz się zdarza, że wczorajsi sędziowie zasiadają na ławie oskarżonych. W Paryżu taka zmiana ról jest już dziś zjawiskiem prawie codziennem, i dlatego rację mają ci, którzy domagają się, by rząd francuski zaniechał represji, gdyż komuniści sami „wydezynfekują się" doszczętnie...

Z. Kl.

Zaręczyny króla Borysa

z księżniczką Ileaną.

Praga, 25 wrześna.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donoszą z Bukaresztu w krótkm czasie nastąpią zaręczyny bułgarskiego króla Borysa z księżniczka rumuńska Ileanu.

Parlament czeski

został rozwiązany.

Praga, 25 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ukazał się dekret prezydenta republiki, w którym obie izby zgromadzenia narodowego wybrane w listopadzie 1925 roku na okres sześcioletni zostały rozwiązane.

Nowe wybory wyznaczone będą na 27 października.

Poincaré zaprzecza

jakoby dep. Reynaud występował w jego imieniu.

PARYŻ, 25 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na łamach „Echo de Paris" ukazało się oświadczenie Poincarego, według którego przyjął on Rechberga tylko dwa razy: raz w roku 1923 a drugi raz w roku 1928.

W czasie tych wizyt Rechberg mówił ogólnikowo na temat zbliżenia niemiecko-francuskiego, na co Poincare oświadczył, że kwestje tego rodzaju powinny być omawiane przez zainteresowane rządy a nie za pośrednictwem osób prywatnych.

Poincare dodaje, że oświadczenia jego w czasie tych rozmów wykluczają możliwość, aby Reynaud mógł występować w roli jego pełnomocnika.

Dochody i wydatki państwowe

w miesiącu sierpniu.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Dochody budżetowe państwa w sierpniu wynosiły 233.061.000 zł. a wydatki 231.762.000 zł.

Nadwyżka dochodów nad wydatkami wyniosła więc w sierpniu 1.299.000 złotych.

Władze wojskowe

nie pertraktowały z gen. Hallerem.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Wiadomości, jakoby sfery wojskowe prowadziły bezpośrednie, lub pośrednie rozmowy z gen. Hallerem na temat objęcia przez niego wysokiego stanowiska w wojsku nie są oparte na rzeczywistości i nie odpowiadają prawdzie.

Konferencje prem. Switalskiego.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

P. premjer Świtalski odbył wczoraj kolejno w gmachu prezydjum rady ministrów konferencje z min. skarbu Matuszewskim, przemysłu i handlu Kwiatkowskim, spraw zagranicznych Zaleskim i rolnictwa Niezabytowskim.

Konferencje dotyczyły ogólnych zagadnień ekonomicznych.

Zakaz pojedynków

w Niemczech.

Berlin. 25 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Komisja prawno-karna Reichstagu przyjęła dziś przepisy nowego kodeksu karnego dotyczące pojedynków. W przepisach tych pojedynki z bronią w ręku będą karane więzieniem do trzech miesiący a w razie wypadku śmiertelnego więzieniem do trzech lat.

Wyzwanie na pojedynek karane będzie więzieniem do jednego roku. Przepisy pojedynkowe obejmuja również pojedynki studenckie.

Dymisja gabinetu

austrjackiego.

WIEDEŃ, 25 września.
Polska Agencja Telegraficzna

Gabinet Streruwitza podał się do dymisji.

Pamiętnik Leona Trockiego.

Podróż z Anglji do Rosji. — Rewolucyjne nastroje. — Nienawiść do bolszewików. — Aresztowanie w Petersburgu. — Najliberalniejszy rząd. — „Dyktatura proletarjatu". — Analfabeta—ministrem.

Burzliwe życie b. wodza i dyktatora Rosji bolszewickiej.

XV.

Gdy wszystkie usiłowania nasze w kierunku zdobycia utraconej wolności zawiodły i zdawało nam się, że w obozie koncentracyjnym w Amherst będziemy musieli pozostać aż do zakończenia działań wojennych w Europie, **nagle, 29 kwietnia, zostaliśmy zwolnieni.** Ale nawet nasze zwolnienie, tak niespodziewane, było przeprowadzone w sposób brutalny i pozostawiło przykre wspomnienie na całe życie.

Zgłosiło się dwóch żołnierzy i podoficer. Podoficer rozkazał spakować nam prędko rzeczy i iść z nim. Na pytanie nasze nie raczył nawet odpowiedzieć. Wówczas zażądaliśmy, by nas zaprowadzono do rosyjskiego konsulatu. Odpowiedziano nam odmownem kiwnięciem głowy.

Byliśmy tak przygnębieni naszą niezrozumiałą niewolą, że obawialiśmy się poprostu iść za nimi. Powiedziałem tedy, w imieniu wszystkich, że **nie ruszymy się z miejsca, o ile nie dowiemy się, dokąd mają nas zaprowadzić.** Nie zdążyłem skończyć, gdy żołnierze pochwycili nas brutalnie i siłą wypchnęli za **drzwi baraku.**

POŻEGNANIE Z OBOZEM JEŃCÓW.

Dopiero na podwórzu, jeden z oficerów angielskich raczył nam powiedzieć, że wsadzą nas na duński okręt, który **udaje się do Rosji.** Za nami wysypali się z baraków wszyscy żołnierze i marynarze rosyjscy. Słysząc słowa komendanta, zgotowali nam takie pożegnanie, jakiego nie spodziewaliśmy się nigdy i którego nie zapomnę nigdy.

Mianowicie utworzyli olbrzymi szpaler, **przez który mieliśmy przejść wraz z eskortą, zaimprowizowana orkiestra zagrała marsz rewolucyjny i ze wszystkich stron rozległy się gorące, serdeczne okrzyki pożegnalne.** W końcu jeden z jeńców wygłosił mowę, w której sławił rewolucję rosyjską. Tak oto zbrataliśmy się z niemieckimi marynarzami z Amherst.

O podróży z Halifaxu do Piotrogrodu nie wiele mogę opowiedzieć. Nie obchodziło nas nic — pałaliśmy chęcią jaknajrychlejszego dotarcia do Rosji. W Szwecji ujrzałem **kartki chlebowe— pierwsze ofiary wojny w Europie.** W Finlandji spotkałem Van der Velda i de Mana — jechali również do Piotrogrodu. Van der Velde jechał, **chcąc wpłynąć na rząd rewolucyjny, by zajął miejsce rządu carskiego w szeregach koalicji.**

Oczywiście, w tym wypadku, nie mogło być mowy o jakimś wspólnym temacie rozmowy między nami. W Finlandji wsiadłem do pociągu i już w spokoju zajechałem do Piotrogrodu.

BAJKA O ZAPLOMBOWANYM POCIĄGU.

Piszę to specjalnie, by skorygować pewien błąd historyczny. O mym powrocie do Rosji **opowiada fantastyczne historje.** Jakobym wraz z Leninem przyjechał z Niemiec zaplombowanym pociągiem.

Jest to fałszy. Z Leninem w tym okresie się nie widziałem i w Niemczech nie bytem. Moja podróż z Halifaxu odbyta została w trzech etapach. Szwecja, Finlandja i Piotrogród.

Garnizon piotrogrodzki był wówczas bardzo wielki, ale słaby duchem. Żołnierze włóczyli się całymi dniami po ulicach, nosili czerwone kokardy na płaszczach i śpiewali rewolucyjne pieśni. Wydawało mi się to wszystko fantastycznym snem.

Masy były już rozprzężone i zdezorganizowane. Nastroje pacyfistyczne wisiały w powietrzu. **Nikt nie myślał i nie chciał myśleć o dalszej wojnie.** Mimo płomiennych wezwań „kadetów" — konstytucyjnych demokratów, pozostających pod wodzą Milukowa i t. zw. „rewolucyjnych demokratów" — **wojna wydawała się wszystkim złym koszmarem, który minął i nie może powrócić.**

Po dniach lipcowych, o których obszernie jeszcze opowiem, całe miasto było bardzo złowrogo usposobione do bolszewików. I dlatego moje pierwsze wystąpienie, — próba wygłoszenia mowy na jednym z wieców, **skończyło się fiaskiem.** Poprostu zostałem przez rząd Kiereńskiego **aresztowany i osadzony w więzieniu.**

AMNESTJA DLA PRZESTĘPCÓW POLITYCZNYCH.

Byłem więziony przez dwa tygodnie. Potem puszczono mnie na wolność. Muszę stwierdzić, **że rząd Kiereńskiego był najbardziej liberalnym z socjalistycznych rządów świata. W więzieniach nie było ani jednego politycznego przestępcy z lewicy.** W ciągu kilku tygodni polecono zwolnić **wszystkich socjalistów różnych odcieni oraz anarchistów, którzy w czasie gorączki ulicznej dostali się za kraty.**

Tymczasem przygotowania do rewolucji październikowej odbywały się w szybkiem tempie.

Zostałem obrany przewodniczącym piotrogrodzkiego sowietu rewolucyjnego. Ale była chwila, w której przypuszczałem, że nasze usiłowania pójdą na marne. Trudno wyobrazić sobie, jak **nienawidzono wówczas bolszewików.** Było to następstwem krwawych dni lipcowych.

Gdy służąca nasza dowiedziała się, kim jestem, **opuściła czemprędzej służbę.** Mój syn był prześladowany w szkole przez kolegów. Gdy wracaliśmy do domu z miasta, moja żona lub ja, **stróż spotykał nas drwinami i złorzeczeniami.** Na schodach otwierały się wszystkie drzwi i oczy szydercze odprowadzały nas do samych drzwi naszego mieszkania.

Wyprowadzilibyśmy się bardzo chętnie, ale dokąd? Właściciel naszego mieszkania był staruszkiem, którego nic nie obchodziło i dlatego obojętne było mu, kim jesteśmy. Ale poznałem, wszędzie, gdzie szukaliśmy mieszkania, spotykaliśmy się z odmowną odpowiedzią. **Bolszewika nikt nie chciał przyjąć.**

„DYKTATURA PROLETARJATU".

Sytuacja nasza stawała się nie do zniesienia. Aż pewnego dnia **zmieniło się wszystko, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej.** Stróż przywitał mą żonę ukłonem i miłym uśmiechem. Służąca powróciła do nas, napraszając się na służbę. Na schodach nikt już nas nie zaczepiał.

Jaki czarodziej dokonał tej zmiany? Był to **Mikołaj Markin,** o którym muszę kilka słów powiedzieć, albowiem na zwisko to mało jest znane, a jednak on i jemu podobni stworzyli zwycięstwo rewolucji październikowej.

Markin był marynarzem bałtyckiej floty i ideowym bolszewikiem. Nie był to mówca. Występować publicznie było dla niego męką. Był trochę ponury, zamyślony. Silny był bardzo. Rękoma mógł zgiąć podkowę. Gdy dowiedział się o stosunkach, panujących w naszym domu odnośnie mej osoby, **złożył wizytę stróżowi i nie sam, lecz w towarzystwie kilku jeszcze marynarzy.** Nie popełnił żadnego gwałtownego czynu, ale potrafił przemówić mu do rozumu — i na długo przed rewolucją październikową, **w domu naszym zapanowała „dyktatura proletarjatu".**

WIELKA AKCJA MARKINA.

Markin na tem nie skończył. Zorganizował kilkaset patroli, które obchodziły całe miasto, z domu do domu, od stróży do sklepikarzy i tak powoli, bardzo powoli dokładali cegiełke za cegiełką do budującego się gmachu naszej rewolucji. Zwycięstwo ostateczne należy zawdzięczać marynarzom, a przedewszystkiem **cichemu, nieznanemu Markinowi.** Zginął na ulicy Piotrogrodu pod Smolnym Instytutem. Nie pamięta o nim nikt. A kto wie, **czy to nie on spowodował, że przewrót udał się całkowicie.**

Rozpoczęły się porachunki uliczne. Tłum stawał się coraz bardziej niespokojny. Coraz częstsze były napady na składy wódek i pałace. Pijane bandy łupiły domy, przechodniów i w imię rewolucji wzniecały pożary. Widać było, że akcją tą kieruje jakaś sprężysta ręka, która tą drogą zmierza do **pogrzebania rewolucyjnego ruchu.** Markin pierwszy dostrzegł **niebezpieczeństwo.** I wyprowadził pewnego dnia na ulicę uzbrojonych marynarzy. Jak szarańcza rozbiegli się oni po całym Piotrogrodzie, **niszcząc alkohol, rozbijając beczki i wypuszczając trunki na ulice. Potoki wódki, wina spływały do Newy.**

Dochodziło do krwawych ataków band chuliganów, ale marynarze z rewolwerami w ręku kończyli swe dzieło. Markin, zwyczajny marynarz, prosty człowiek, przez nikogo nie uświadomiony, **dokonał wielkiego dzieła, niszcząc alkoholowy atak kontrrewolucyjny.**

MARKIN — MINISTREM.

Gdy zaczęliśmy pomału obejmować odpowiedzialne stanowiska, wydawała się niemal wszelka praca. W ministerstwie spraw zagranicznych zwłaszcza **rozpoczęto odkryty sabotaż.** Akta były pozamykane, a klucze pochowane. Wówczas znów przywołałem do pomocy **Markina,** który nie wiele namyślał się nad sposobem zaradzenia złu. Dwóch czy trzech dyplomatów zostało na 24 godziny osadzonych w areszcie, a następnego dnia **Markin przyniósł mi klucze.**

Trzeba było, nie tracąc czasu, **objąć siłą ministerstwo.** Ale ja nie miałem wówczas czasu, zajęty w Smolnym Instytucie organizacją rady rewolucyjnej. I wówczas — nie należy się temu dziwić — **Markin zaczął przez pewien czas sprawować funkcje ministra spraw zagranicznych.**

Myliłby się ten, kto przypuszczałby, że Markin nie zaprowadził porządku w ministerstwie. Był tylko zwykłym, niewykształconym marynarzem, ale okazał się naraz **wspaniałym organizatorem.** Nie mogliśmy wyjść z podziwu, gdy codziennie dowiadywaliśmy się o jego pracy.

(d. c. n.).

Wstrząsająca tragedja rodzinna.

Narzeczona w dniu ślubu wyskoczyła z 2-go piętra na bruk.

Przy ulicy Młynarskiej 9 mieszka rodzina Międzygórskich, których córka 21-letnia Chaja miała onegdaj wziąć ślub.

Tegoż dnia pomiędzy narzeczoną a matką wynikały kilkakrotnie sprzeczki z powodu nieprzygotowania posagu, na który narzeczona pracowała kilka lat.

Po południu, gdy matka wyszła, by załatwić niektóre sprawy, związane ze ślubem, Chaja Międzygórska weszła do sąsiadów na drugiem piętrze podczas ich nieobecności i, otworzywszy okno, **wyskoczyła z drugiego piętra.**

Przypadek chciał, że w tej samej chwili szła ulicą pod oknem mleczarka Chana Białkowska i **samobójczyni upadła na nią,** dzięki czemu wyszła z wypadku prawie bez szwanku, gdyż odniosła jedynie potłuczenia twarzy i czoła.

Gorzej jednak ucierpiała mimowolna ofiara Białkowska, gdyż doznała wstrząsu i pogotowie odwiozło ją do szpitala.

W mieszkaniu narzeczonej wiadomość o niedoszłym zamachu samobójczym wywołała zrozumiała panikę i **ślub został odroczony.** (b).

KRONIKA

WRZESIEŃ
26
CZWARTEK

Dziś: Cypriana i Just.
Jutro: Przen. Św. Stanisł

Wschód słońca	5.25
Zachód słońca	5.28
Wschód księżyca	9.30
Zachód księżyca	2.46
Długość dnia	11.17
Ubyło dnia	4.43

Ostra zima

jest zapowiadana przez metereologów.

Pierwsza, niezwykle ostra zima (po wielu dawniejszych łagodnych), jaką przeżyliśmy w styczniu i w lutym roku bieżącego, wydała się wszystkim zjawiskiem anormalnem, które było niejako niepowtarzalnym wybrykiem natury. Tymczasem mnożą się oznaki, że przychodzi do nas teraz cała serja równie ostrych zim, z których ta była tylko pierwszą.

Ostrą zimę także na koniec bieżącego roku i na początek przyszłego zapowiada szereg oznak, przewiduje ją praktyczna meteorologja, wróżą prognozy górali i wieśniaków na równinach, a ogólną tę prognozę potwierdza również meteorologja naukowa.

Ostatnio otrzymane telegramy z Paryża głoszą, że wielkie wrażenie wywarła tam prognoza zimy, ogłoszona przez znanego meteorologa francuskiego z obserwatorjum w Talence (niedaleko Bordeaux) p. Memery.

Według jego systematycznie prowadzonych obserwacyj plam na słońcu, ma nastąpić niezwykle ostra zima, do której zeszłoroczne mrozy były niejako przygotowaniem. Analogicznie do tych mrozów należy oczekiwać również niezwykle upalnego lata w przyszłym roku.

Meteorolog zakończył swoje proroctwo słowami:

„Zwykłe zimowe płaszcze nie będą stanowiły żadnej ochrony przeciwko nadchodzącym mrozom, również nie wystarczy centralne ogrzewanie mieszkań. Handlarze futer porobią kolosalne interesy, a drzewo i węgiel będą najbardziej pożądanemi artykułami handlu".

Rejestracja rocznika 1911

Dziś, w czwartek, dnia 26 września r. b., powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu Biura Policyjno-Wojskowego (Piotrkowska 212), w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (3-ej popoł.), mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie IV Komisarjatu Policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

A. B. C. D. E. F. G.

oraz zamieszkali na terenie XI-go Komisarjatu Policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

K. L. Ł. M. N. O. P.

Każdy zgłaszający się do rejestracji, powinien być zameldowany w Łodzi i posiadać dowód osobisty, a w razie braku tegoż — metrykę urodzenia oraz inny dokument, stwierdzający tożsamość osoby, świadectwo szkolne, rzemieślnicy zaś ponadto — świadectwo cechowe.

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6-ciu tygodni, albo obu tym karom łącznie.

Dyżury aptek.

Dyżury aptek etaoin cmfwyp

Dziś w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10) (b)

Epidemja tyfusu w Łodzi.

Lekarzom sanitarnym wydano specjalne polecenia.

Jak należy postępować z chorym.

W związku ze zwiększoną liczbą przypadków duru brzusznego w ostatnich tygodniach, wydział zdrowotności publicznej przedsięwziął szereg zarządzeń, mających na celu zapobieżenie dalszemu szerzeniu się duru.

Powiększono przedewszystkiem liczbę łóżek szpitalnych, ażeby zapewnić izolację chorych w wypadku nieodpowiednich warunków mieszkaniowych. Lekarzom sanitarnym wydano polecenie jak najdokładniejszego pouczania otoczenia chorego, pozostawionego na leczeniu w domu,

jak należy postępować z chorym,

w szczególności jak powinna być przeprowadzana t. zw. dezynfekcja bieżąca podczas trwania choroby.

Otoczeniu chorego wręczane są odpowiednie przepisy o zachowaniu się. Lekarze kontrolować będą, czy przepisy te są ściśle wykonywane. Za nieprzestrzeganie tych przepisów winni pociągani będą do odpowiedzialności administracyjno-karnej na zasadzie ustawy o zwalczaniu chorób zakaźnych.

Po zakończeniu choroby — dokonywane jest odkażenie końcowe całego mieszkania. Uruchomiono w tym celu dodatkowy (trzeci) tabor dezynfekcyjny.

Wszyscy chorzy, po przebyciu choroby,

będą badani na nosicielstwo

(obecność bakteryj tyfusowych w kale). O ile nosicielstwo zostanie stwierdzone — ozdrowieńcy będą pouczani, jak powinni się zachowywać, ażeby nie byli niebezpieczni dla otoczenia.

Wydział w dalszym ciągu dokonywuje ochronnych szczepień sposobem Besredki (pigułkami), zwłaszcza w otoczeniu chorych.

Niezależnie od tych zarządzeń, przeprowadzana jest systematyczna kontrola wszelkich wytwórni i miejsc sprzedaży artykułów spożywczych (piekarnie, jadłodajnie, sklepy, warsztaty masarskie i t. p.).

W najbliższych dniach będzie również rozpoczęte badanie mleka na obecność laseczników durowych.

Proces Władców Nocy.

Wczoraj zeznawali świadkowie — ofiary bandy Kaczmarka.

Trzeci dzień rozpraw przeciwko „Władcom Nocy" przeszedł pod znakiem bardzo słabego zainteresowania.

Oskarżonych bandytów przywieziono do gmachu sądowego o godz. 8.45 rano i umieszczono na ławie oskarżonych. Wszyscy bez wyjątku oskarżeni robili wrażenie zrezygnowanych i mieli apatyczny wygląd. Od czasu do czasu jedynie herszt bandy Kaczmarek zamieniał kilka słów z otaczającymi ławę oskarżonych policjantami.

O godzinie 10,15 wkroczył na salę posiedzeń komplet sędziowski. Rozpoczęło się dalsze przesłuchiwanie świadków. Zeznawali **obrabowani i okradzeni przez bandytów mieszkańcy okolicznych wsi i miasteczek oraz funkcjonarjusze policji.**

Zeznania świadków całkowicie pokrywają się z aktem oskarżenia.

Od czasu do czasu któryś ze świadków dodaje jakiś nowy obciążający oskarżonych szczegół. Zeznanie takie wywołuje wśród oskarżonych pewne poruszenie, lecz po chwili oskarżeni powracają do poprzedniego apatycznego stanu.

Zebrana na sali w bardzo nieznacznej ilości publiczność z małem zaciekawieniem przysłuchuje się rozprawie, natomiast z dużem zainteresowaniem ogląda zasiadających na ławie oskarżonych bandytów.

W czasie kilkakrotnych przerw publiczność stara się podejść jak najbliżej do ław oskarżonych, jednakże funkcjonarjusze policji oraz woźni sądowi utrzymują porządek.

Zainteresowanie procesem w dniu wczorajszym było tak nieznaczne, że woźni nie sprawdzali nawet przy wejściu kart wstępu.

Po przesłuchaniu drugiej partii świadków, dalszy ciąg rozprawy został odłożony do godz. 9 rano dnia dzisiejszego.

Bas.

Wszystkie domy na ul. Piotrkowskiej

muszą być przyłączone do sieci kanalizacyjnej w ciągu 6-ciu tygodni.

Wezwanie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości.

W dniu wczorajszym odbyło się specjalne posiedzenie zarządu stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi, na którem rozpatrywano sprawę częściowego przyłączenia domów do sieci kanaliazcyjnej. W toku dyskusji wskazano, że posiedzenie to zostało zwołane w tym celu, by omówić pewne środki, zmierzające do przeprowadzenia jednolitej akcji wśród właścicieli nieruchomości, i według przyrzeczenia danego władzom, uporządkować ulicę Piotrkowską we właściwym czasie.

W czasie omawiania sprawy, obecni zwrócili uwagę na to, iż czas jest krótki, to też każda zwłoka może spowodować, iż roboty nie zostaną na czas wykonane i ul. Piotrkowska pozostanie pełna wybojów, porozrywanych chodników i zamarzłych, pękających rur.

W konkluzji zgodzono się z tem, że wszelkie konferencje są teraz już zbyteczne i że wszyscy właściciele domów powinni niezwłocznie zwrócić się do biur instalacyjnych. W związku z tem w dniu wczorajszym stowarzyszenie wystosowało do właścicieli domów następujące imienne wezwanie:

— „W związku z zarządzeniem władz, zakazującem wypuszczania nieczystości z posesji do rynsztoków ulicznych oraz nakazującem przyłączenie nieruchomości do głównej sieci kanalizacyjnej, delegacja stowarzyszenia zwróciła się do magistratu z prośbą o zezwolenie na tymczasowe łączenie domów z kanałem głównym za pomocą specjalnych studzienek, t. zn. na skanalizowanie jedynie bramy i chodnika ulicznego.

Zabiegi nasze uwieńczone zostały sukcesem, gdyż magistrat zgodził się na powyższe, obiecując, że wszelkie szkice w celu opracowania planów wydawać będzie w szybkiem tempie, jak również szybko będzie zatwierdzał plany połączenia.

Komunikując o powyższem, prosimy Wielmożnego Pana o łaskawe niezwłoczne zwrócenie się do wydziału kanalizacji magistratu celem otrzymania szkiców ogólnej sieci połączeń oraz jaknajrychlejszego przystąpienia do przyłączenia nieruchomości systemem wyżej wskazanym. Dodać musimy, że zakończenie powyższych prac nastąpić musi do dnia 14 grudnia b. r." (i)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, we czwartek „Henryk IV na łowach" Wojciecha Bogusławskiego, twórcy Teatru Polskiego — ciekawe widowisko w inscenizacji i reżyserji E. Wiercińskiego, dekoracje: E. Mackiewicza.

Ceny popularne. Orkiestra pod kierunkiem Z. Białostockiego.

Jutro w piątek z powodu próby generalnej „Rywali" teatr zamknięty.

KINOMONTAŻ W TEATRZE MIEJSKIM.

W kapitalnej sztuce p. t. „Rywale", której premjera odbędzie się w sobotę, wprowadzona zostanie po raz pierwszy na wielką skalę w Łodzi ilustracja kinowa sztuki teatralnej.

Sceny batalistyczne z fenomenalnego filmu „Świat w płomieniach", który został uznany za najlepszy film z przeżyć wojennych, stanowić będą tło akcji. Reżyseruje Leon Schiller, b. współdyrektor sławnego Teatru im. Bogusławskiego w Warszawie, kierownik awangardy nowoczesnej reżyserji w Polsce.

Bilety już do nabycia w kwiaciarni Salwy, Moniuszki 2.

„Mira Efros"

W sobotę o godz. 4 popołudniu po cenach najniższych (od 50 gr.) wzruszająca do łez, głęboko pomyślana sztuka Gordina „Mira Efros" — ta liryczna opowieść o wielkiej miłości matczynego serca jest kapitalnie grana przez Irenę Horecką, Morską, Skrzydłowską i Dąbrowską na czele.

Bilety w kasie zamawiań.

„Wesele Figara"

W niedzielę o godz. 4 popołudniu po cenach zniżonych „Wesele Figara", pełna wdzięku komedja Beaumarchais'ego, entuzjastycznie przyjmowana przez publiczność z p. Stefanją Jarkowską (Zuzanną) p. J. Woskowskim (Figaro).

„Dzień Pięknej Pani" w Teatrze Miejskim

W niedzielę dnia 29 b. m. o godz. 12 w południe odbędzie się w Teatrze Miejskim pierwsze tego rodzaju widowisko, rewja mody ujęta w barwne obrazy z udziałem pp. artystek i artystów Teatru Miejskiego z pp. Grywińską, Horecką, Jakubińską, Korzelską, Niemirzanką, Skrzydłowską, Mrozińskim i Zniczem na czele. Rewja, w której udział biorą pierwszorzędne firmy łódzkie, będzie przeglądem ostatniego „krzyku mody". Modele firm: „Au Petit Paris" Piotrkowska 81; A. Bromberg, Piotrkowska 31; L. Fulde, Piotrkowska 121, H. Herszson, Piotrkowska 109; A. Maszkowska, Piotrkowska 117; Maison „Wigro", Przejazd 20; „Nouvautes", Piotrkowska 76; J. Neuman, Piotrkowska 120; L. Trajtsman, Piotrkowska 81.

Bilety w cenie od 1 zł. do 7-iu zł. do nabycia w kasie zamawiań: kwiaciarnia Salwy, Moniuszki 2, tel. 64-00 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy, w dniu rewji w kasie teatru od godz. 11-ej rano.

TEATR KAMERALNY.

Pojutrze t. j. w sobotę rozpoczyna w teatrze kameralnym występy Mieczysław Frenkiel. Najznakomitszy artysta polski kreować będzie w komedji M. Bałuckiego „Grube ryby" kapitalną rolę Wistowskiego, która należy do najlepszych w wspomnianym artystycznym dorobku Mistrza.

Obok Niego wystąpią w popisowych rolach Karolina Lubieńska i Leopold Zbucki, jednocześnie reżyser sztuki. Dekoracje E. Pietkiewicza. „Grube ryby" dane będą tylko sześć razy, tj. od soboty do czwartku wieczorem włącznie. Bilety już do nabycia w cukierni Gostomskiego.

Ostatnie przedstawienia „Rzeczywistości" B. Gorczyńskiego.

Dziś, czwartek wieczorem po raz ostatni komedja B. Gorczyńskiego „Rzeczywistość" z K. Lubieńską, I. Kozłowską, Relewicz - Ziembińską oraz L. Zbuckim.

Pierwsza popołudniówka w Teatrze Kameralnym.

Podobnie jak w ubiegłych sezonach w teatrze kameralnym w każdą sobotę i niedzielę dawane będą przedstawienia popołudniowe. Pierwsza popołudniówka dana będzie w niedzielę 29 — komedja Bolesława Gorczyńskiego „Rzeczywistość" z Izą Kozłowską, Karoliną Lubieńską i Relewicz-Ziembińską. Ceny od 1.50 do 6 złotych.

TEATR POPULARNY.

Dziś po raz ostatni ciesząca się niesłabnącem powodzeniem pełna werwy i humoru komedja Al. hr. Fredry „Oj, młody, młody". Jutro, piątek premjera niegranej dotychczas w teatrze popularnym słynnej komedji w 3-ch w tach G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej" z Sabiną Zielińską w roli tytułowej. W najbliższą sobotę o godz. 4-ej po poł. raz jeszcze dane będzie dla młodzieży pięknie wystawione arcydzieło J. Słowackiego „Balladyna".

TEATR GEYEROWSKI.

W sobotę oraz w niedzielę dwa razy wspaniały dramat historyczny St. Żeromskiego „Sułkowski" z Wł. Staszewskim w roli tytułowej.

KONCERT KWINTETU HOLENDERSKIEGO.

Nielada atrakcję artystyczną oczekuje muzykalna Łódź w nadchodzącą niedzielę, dnia 29 b. m., gdyż przyjeżdża słynny kwartet instrumentalny holenderski (Het Hollandsch Instrumental Kwintet), o którym cała zagraniczna prasa wyraża się z wielkiem uznaniem. Kwintet powyższy reprezentują następujące instrumenty: Flet: Win van Hock, Harfa: R. Spier, skrzypce: P. Zepperoni, altówka: Huib van de Burg, wiolonczela: Co van de Beck. Znakomici artyści dadzą w Łodzi tylko jedyny koncert. Będzie to 1-ty koncert mistrzowski. Początek koncertu o godz. 4-ej po południu.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 23 września 1929 r. przeżywszy lat 81

B. P.

GUSTAW COHN

b. długoletni prokurent Tow. Akc. „Warrant".

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś w czwartek, dnia 26-go b. m. o godz. 1 po poł. na który to obrzęd zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół pozostali w głębokim smutku

Córka, zięciowie, synowa, wnuczki, wnuki i rodzina.

Pełna tabela wygranych

szesnastego dnia ciągnienia 5-ej klasy 19-tej loterji państwowej.

Zł. 75.000 147836

Zł. 3.000: 1761 15025 70213 78631 122510 178226

Zł. 2.000: 2400 24115 47180 57480 71231 77558 101999 106142 123071 137373 138709 138923 152423

Zł. 1.000: 13068 18058 311135 36580 42477 49469 50447 51271 59852 63156 70372 70867 83356 85472 88190 107007 117718 147126 152271 154064 156494 175971

Zł. 600: 2787 3482 7684 16943 50235 53928 55707 56721 58381 59239 59334 62362 65112 67032 69711 76585 85623 86326 86914 87734 91512 103185 104291 104887 107513 114977 118784 124799 130255 130976 131417 132834 137848 141807 142921 143671 151476 158947 169856 178428

Zł. 500 na n-ry: 803 1658 4211 5649 7404 7457 7943 9717 9719 10579 12527 13097 14100 14144 14815 15163 15912 17947 18012 23111 22918 23048 23997 25159 25343 25772 25861 26278 29931 30923 32861 33125 35149 41548 41554 44583 44714 45065 45481 45899 46471 47809 47992 50303 51346 54732 55283 55491 56410 56591 56819 56847 58879 59027 60919 61995 62500 63893 66285 67462 69427 69471 69986 71072 77422 78314 78501 80619 81523 82747 87176 88877 89194 93970 96609 97884 98219 100375 101026 101691 101801 102807 103501 10524 107705 108391 109372 109538 110082 110852 111269 112441 113713 115916 116452 117467 118397 119601 119882 120009 120584 121975 123617 124034 124405 125869 126493 127885 129524 132427 133287 134295 134578 134666 134755 135819 136563 137280 138689 139351 139518 140312 141115 142391 143056 143057 147113 148972 151329 152173 152691 152850 164692 165598 165670 165744 168672 168875 170086 170352 171965 172411 172708 176532 177267 180534 181105 182394 182896 184628

STAWKI:

52 391 403 53 511 79 94 614 72 1156 206 337 60 609 79 781 844 902 43 2010 13 28 100 349 400 504 636 58 81 3 838 70 920 8 3238 87 303 24 89 411 526 35 78 649 54 80 891 945 59 65 4045 72 140 66 92 450 80 555 766 77 90 819 37 60 945 5173 86 369 427 53 508 611 78 97 750 931 6187 96 304 90 448 64 547 600 816 57 71 7064 84 118 302 421 97 530 89 614 31 8009 109 39 55 500 55 670 701 74 7 873 910 9011 50 136 67 8 233 380 4 413 7 531 54 626 726 58 810 964 71

10020 99 242 332 61 455 622 44 59 705 72 821 931 88 11008 22 157 461 521 789 904 34 12043 5 72 145 283 392 459 517 69 607 93 748 868 82 930 51 60 13008 133 313 539 607 738 822 4 9 87 954 14006 90 107 201 49 55 504 5 630 44 719 802 918 15002 78 234 68 9 353 77 409 43 566 654 49 795 837 64 910 3 16018 59 115 220 82 94 315 687 709 63 831 2 46 937 44 8 17186 433 44 90 769 80 95 809 41 8 87 911 18110 25 58 77 217 351 575 608 31 61 74 80 704 17 886 95 903 47 63 50 19098 115 86 270 319 40 60 70 81 460 90 616 39 766 77 816 50 972

20050 258 313 420 48 517 652 8 81 718 22 80 812 16 50 67 71 908 57 67 79 21037 51 63 107 270 82 529 55 66 95 616 32 828 9 55 22066 82 163 74 327 81 464 500 12 31 66 629 62 715 23013 46 91 221 48 410 44 92 613 82 709 65 903 36 24062 164 95 291 557 84 615 796 814 74 25010 135 62 374 494 562 612 85 26221 80 399 443 540 84 756 808 930 27017 92 223 434 523 54 698 734 859 80 28269 82 88 406 21 25 82 656 701 11 48 51 79 801 914 35 36 61 29015 240 60 444 732 52 986

30020 25 86 351 413 525 36 39 46 74 651 879 31101 52 231 41 359 73 423 82 609 18 814 91 915 17 32086 116 18 67 340 411 28 40 90 692 99 852 77 934 33245 400 883 937 63 34125 31 80 224 47 90 316 44 714 22 909 27 35018 45 72 180 259 79 81 380 86 499 506 650 703 87 858 952 36006 38 56 240 57 378 455 82 500 728 805 08 904 37137 260 91 93 396 480 519 40 47 82 622 46 716 27 811 38 79 913 75 38186 227 325 66 439 598 609 903 39034 114 255 310 19 500 02 44 64 727 63 807 977

40062 88 148 261 336 80 426 41 59 91 714 89 859 970 41097 144 81 383 85 459 510 74 660 73 817 68 91 95 902 03 58 42027 56 141 206 36 95 372 496 561 98 633 725 44 88 880 95 971 74 43082 171 244 348 57 95 426 548 603 18 705 834 66 924 44031 75 123 279 327 584 858 935 45166 92 233 79 434 44 49 60 636 56 77 716 30 828 903 15 46041 224 65 386 56 456 534 666 78 85 47042 183 511 624 919 15 98 48050 75 142 242 78 540 22 650 705 78 840 75 49013 150 95 418 571 628 796 97 863 900 04 13 54 74

50150 211 33 69 333 462 64 508 634 35 74 764 820 51053 181 233 66 72 328 405 47 684 791 95 843 52035 45 121 65 235 342 53 82 96 400 522 50 636 43 703 73 806 71 53086 116 222 69 96 347 419 23 34 74 630 99 768 813 55 986 54075 101 2 3 87 242 350 53 94 570 88 630 46 73 740 76 79 815 70 978 55109 215 57 447 813 51 82 668 71 734 47 50 74 847 68 99 901 67 56009 67 118 78 213 14 402 57 611 727 80 945 57000 44 72 184 245 61 81 329 432 59 62 517 26 58 59 770 810 44 48 60 82 913 69 58036 94 150 262 333 59 419 64 71 75 576 628 59 738 894 927 59012 27 36 57 67 114 89 254 503 14 41 50 74 680 717 23 987

60049 100 02 04 07 34 41 263 448 731 36 825 74 61011 42 329 419 522 702 908 48 62206 322 52 545 80 600 713 52 63019 116 35 73 246 310 53 64 425 82 649 79 98 729 819 33 38 42 61 64063 136 40 205 84 312 401 522 81 633 66 80 704 09 867 71 981 65095 179 247 63 303 72 616 62 712 67 85 910 66055 83 102 18 99 339 43 588 704 806 80 903 68 67019 28 86 109 79 206 20 314 411 58 548 83 608 23 702 11 35 41 56 60 86 99 975 68019 198 204 14 67 318 38 75 562 75 87 658 840 69029 52 151 293 372 75 476 543 748 981

70066 171 328 64 469 75 582 799 823 69 86 908 71018 62 96 145 68 99 281 88 352 425 506 50 605 722 68 951 72219 30 44 309 12 38 40 73 438 84 500 5 837946 70 73013 58 195 495 590 647 713 35 77 89 810 74017 57 160 69 214 386 94 415 521 683 731 64 931 51 75000 27 186 235 40 96 375 483 528 656 99 741 42 58 62 913 17 75 76010 140 44 228 362 405 13 22 554 85 648 52 74 704 18 89 824 60 77029 39 40 51 65 203 45 319 62 422 527 619 752 56 78246 65 314 98 424 501 627 33 708 954 88 79046 253 85 312 575 93 758 849 960 96

80008 78 124 30 293 304 14 425 52 525 85 99 608 64 839 922 37 38 70 81137 41 89 380 523 64 602 31 829 973 79 82067 128 32 262 98 617 747 83081 82 132 90 600 7 93 704 839 52 78 84140 82 98 349 64 407 17 19 25 521 75 610 74 728 50 84 823 54 900 84 85038 61 474 80 84 623 65 79 892 906 86001 95 98 320 26 53 483 569 621 84 914 32 44 87021 57 110 76 222 67 518 25 77 607 712 34 883 917 88119 52 254 360 85 445 526 645 763 80 801 11 76 77 910 72 75 89043 74 117 94 283 334 403 49 82 555 92 634 82 759 872 908

90053 274 697 834 923 28 67 91033 64 161 218 47 305 89 512 35 60 645 909 18 84 98 92049 53 72 124 82 83 227 31 69 384 549 69 656 75 725 47 820 86 969 84 92049 53 72 124 82 83 227 31 69 389 549 69 656 75 725 47 820 86 969 84 93002 135 271 417 59 548 57 904 70 94014 70 79 147 220 359 64 487 742 822 45 65 69 74 618 64 95060 224 26 84 322 48 76 454 72 525 60 75 649 91 762 809 99 96050 82 116 27 63 78 224 366 436 503 22 609 829 39 97104 27 234 303 410 572 773 884 87 98065 71 141 219 77 328 47 74 424 505 28 86 637 782 90 985 99142 211 74 398 492 527 866 80 90 935 75

100137 225 351 76 87 477 85 509 10 11 97 101027 71 88 152 72 299 454 80 501 27 32 52 666 732 976 92 102007 61 189 288 302 31 81 515 23 822 59 94 103015 40 116 206 11 68 359 478 80 532 36 43 46 77 84 91 607 30 877 900 43 104049 123 224 367 95 457 79 605 6 700 53 862 81 935 71 105276 358 436 39 79 88 567 73 719 933 92 106272 404 586 626 48 756 63 107061 76 112 243 44 95 343 412 59 88 545 60 94 601 22 38 80 729 93 840 44 59 901 54 108003 109 12 47 556 90 658 67 70 71 99 706 109033 62 118 211 43 62 96 669 99 840

110010 22 58 100 10 15 308 26 60 421 519 33 613 731 55 63 70 76 818 35 58 906 35 111008 25 54 98 108 11 17 33 59 219 329 33 81 421 31 47 500 77 813 1863 112151 97 227 311 77 465 506 22 77 613 843 933 87 113077 83 121 21 65 348 55 77 415 519 36 653 61 710 836 77 974 75 114020 69 111 210 325 39 477 80 99 505 79 699 747 92 99 871 76 98 9 75 115040 272 326 53 553 69 665 880 116006 34 107 23 201 79 88 328 88 442 507 617 878 117057 195 69 521 75 642 62 786 838 84 935 72 118056 58 75 88 114 70 89 93 218 57 88 399 442 48 574 708 803 6 119028 30 48 126 217 47 347 432 533 587 606 48 852 90 934 36 52 91

120034 203 431 532 619 876 121046 171 77 230 36 99 353 91 427 35 65 684 793 122013 216 70 582 638 744 68 826 908 48 123012 116 59 79 201 28 444 60 546 49 658 86 798 895 989 124020 146 49 658 86 798 895 989 124020 146 244 91 95 350 95 528 600 25 749 766 67 73 80 95 812 933 44 125009 11 28 107 23 296 381 494 648 503 89 93 915 92 126039 102 247 63 309 75 415 57 511 600 127022 154 91 227 58 64 67 327 454 68 551 704 24 801 97 982 91 128111 228 341 56 97 434 56 500 6 23 623 796 915 67 129020 26 105 224 428 528 703 11 20 60

130024 74 324 80 92 521 89 617 92 771 814 24 131045 64 72 92 108 12 18 31 59 89 280 92 374 454 670 93 97 952 132010 56 97 187 248 60 309 24 419 69 533 88 623 25 766 830 33 65 926 133038 73 76 87 91 149 214 366 533 96 643 725 888 929 32 57 134003 138 332 51 75 90 449 634 45 818 73 904 27 98 135056 63 100 26 302 30 34 471 664 733 37 62 805 16 932 136013 60 154 84 212 97 398 73 79 402 16 93 531 67 622 50 887 137153 236 49 54 72 373 419 51 649 72 81 729 97 820 900 17 83 138018 39 44 65 108 32 333 51 469 531 682 709 923 139021 100 34 37 80 200 31 49 84 313 36 92 446 74 89 501 67 73 608 718 47 50 60 981

140013 72 106 84 319 571 82 86 703 37 83 892 921 141021 25 105 45 50 65 73 81 218 319 478 510 32 72 623 763 83 90 803 33 61 951 53 54 63 73 142101 11 305 42 58 474 99 506 38 635 77 88 756 801 27 64 922 41 143048 237 57 82 85 314 75 98 410 514 28 637 74 95 786 805 927 75 144008 30 54 85 167 90 313 53 503 75 85 653 788 871 904 89 145293 488 665 86 711 95 156050 54 148 84 266 371 428 70 80 641 707 71 946 147056 126 55 67 362 76 515 26 63 68 691 717 42 811 36 50 916 148017 104 65 239 59 495 598 688 705 56 839 56 901 149047 91 100 73 88 226 315 689 448 66 677 802 70 96

150053 65 104 206 81 609 91 745 816 29 907 64 151036 56 62 175 76 225 71 86 313 443 51 59 534 38 66 612 18 79 753 78 152004 15 50 95 99 118 49 248 63 324 549 655 726 819 55 75 960 153018 20 95 148 86 382 737 89 870 98 945 90 154223 602 749 74 75 876 973 155185 95 420 512 44 97 704 06 56 64 156027 65 130 44 84 299 378 97 463 78 83 674 82 825 914 157026 132 63 229 63 310 54 97 432 98 519 33 44 607 45 777 158097 112 13 93 217 491 574 633 65 89 702 99 884 944 99 159065 98 112 17 24 232 355 410 538 48 75 695 723 57 867 68 84 960

160052 135 242 348 83 722 947 161176 647 81 779 809 907 31 93 162072 191 280 582 83 600 12 744 856 64 922 163067 176 328 45 501 63 648 80 789 96 941 169004 53 130 279 326 401 500 22 51 621 97 708 61 873 943 58 165025 225 491 280 582 83 600 12 744 856 64 922 163067 176 328 45 501 63 648 80 789 96 941 169004 53 130 279 326 401 500 22 51 621 97 708 61 873 943 58 165025 225 491 537 629 40 950 166018 106 309 400 82 506 23 657 840 77 917 167196 288 429 51 519 624 40 82 89 767 864 920 70 168031 139 98 311 56 59 403 523 653 721 989 169097 40 305 21 525 790 92 850 936

170143 641 76 912 89 171060 152 41 229 326 34 495 679 733 39 905 26 76 172151 98 297 341 51 460 558 635 808 16 973 173007 62 103 29 275 383 507 656 68 71 842 940 48 174048 66 97 195 206 359 585 749 90 175009 14 23 67 92 108 49 68 308 508 615 45 741 870 946 65 80 93 176333 443 92 520 697 937 59 72 84 177003 35 43 57 173 228 60 450 84 502 84 916 56 178258 415 594 97 754 48 815 93 908 179000 132 92 211 17 331 499 571 635 89 737 54 806 88 180063 335 453 99 548 77 635 45 815 960 181293 326 444 67 758 75 81 24 58 904 42 181032 98 121 81 228 307 78 555 68 90 95 662 793 802 30 85 947 89 183009 61 66 192 219 386 427 56 70 583 656 54 85 867 184106 09 37 304 77 90 99 438 518 27 76 96 617 58 830 921 46 48

RADJOPROGRAM

9.00 — Transmisja z Wilna. Otwarcie 13 zjazdu lekarzy i przyrodników polskich. 11.56—12.05 — Sygnał czasu, hejnał marjacki. 12.05—12.50 — Koncert z płyt gramofonowych 12.50 — Wiadomości z P. W. K. 13.00 — Komunikat meteorologiczny. 15.40 — Komunikat gospodarczy. 16.15 — Komunikaty L. O. P. P. 16.30 — Program dla dzieci. 17.25 — „Wśród książek" 17.50 — Ostatnie nowiny z Wystawy. 18.00 — Koncert kameralny w wykonaniu kwartetu P. R. 19.00 — Rozmaitości. 19.25 — Komunikat rolniczy i meteorologiczny. 19.56—20.05 — Sygnał czasu. 20.30 — Koncert popularny. 22.00—22.20 — Komunikaty: meteorologiczny, P. A. T., policyjny i sportowy. 22.45—23.45 Muzyka taneczna „Oazy".

Własny domek
na własnym gruncie.

Mimo spóźnionego sezonu tegorocznego, akcja rozgałęziania sieci letnisk podmiejskich — zawsze aktualna dla wielkiego, fabrycznego środowiska miejskiego, jakiem jest Łódź — posuwa się naprzód i czyni znaczne postepy dzięki energicznym zabiegom osób zainteresowanych, dążących do posiadania własnego osiedla.

Chodzi tu o rozwijające sie pomyślnie wielkie osiedle, Sokolniki, położone na północ od Łodzi, w odległości kilkunastu kilometrów od centrum miasta. Teren ten, jak wiadomo zostaje przez zarząd dóbr rozparcelowany, działki są b. dostępne dla ludzi średniego stanu, bowiem można je nabyć na wygodne spłaty, cała miejscowość zaś jest lesista, sucha i zdrowa, istnieją zatem wszelkie dane na to. że już w najbliższej przyszłości okolica ta zamieni sie na najładniejszą pod - łódzką miejscowość letniskową.

Powstanie takiej miejscowości w bezpośredniej bliskości naszego miasta trzeba bezwzględnie uznać za objaw nader dodatni z punktu widzenia społecznego, tembardziej że akcja parcelacyjna umożliwia nabycie działek, bynajmniej, nie nielicznym tylko jednostkom. ale tysiącom ludzi, którzy nieznacznym kosztem dojść mogą do posiadania własnej siedziby na własnym gruncie.

Po rozparcelowaniu dwuch dużych terenów, zarząd dóbr Sokolniki zdecydował się obecnie na rozparcelowanie jeszcze jednego terenu, co umożliwi znów wielu ludziom nabycie pożądanych działek. Przy odpowiedniem poparciu tej doniosłej akcji społecznej przez odnośne władze wkrótce już rozpocznie się więc parcelacja trzeciego terenu.

Tomaszów-Mazowiecki

Jako echo odbytego przed kilku tygodniami w Tomaszowie Wojewódzkiego Zjazdu monarchistów wpłynęła do Sądu Grodzkiego skarga przeciwko prezesowi miejscowego koła, p. Obrębskiemu, który u jednego z tutejszych grawerów zamówił gwoździe srebrne do sztandaru, jaki w dzień zjazdu miano poświęcić. Gwoździ tych nie wykupiono. Na tarczach gwoździ figurują nazwiska pp.: dra Stanisława Narczewskiego, hr. dra Zygmunta Platera, hr. Olgi Plater, Zofji Lechowiczowej, Stanisławy Jabłkowskiej, Leokadji Pawlakowej i ks. Andrzeja Sapiechy. Jak się dowiaduję, niektóre gwoździe były zamówione bez porozumienia się i zgody tych osób.

⁂

Prezes Rady Miejskiej, prof. Alfons Dzięciołowski, w ubiegłym roku szkolnym wykładowca w gimnazjum żydowskiem, od nowego roku szkolnego opuścił Tomaszów i przyjął stanowisko profesora w gimnazjum w Zambrowie

⁂

W budżecie miejskim na rok 1929-30 preliminowana była suma zł. 3000 na stypendja akademickie dla Tomaszowa. Magistrat na posiedzeniu kwotę tę podzielił w sposób następujący.

Jerzy Grochulski, Politechnika zł. 350
Janina Kazek, Uniwersytet zł. 250.
Eryk Lembke, Uniwersytet zł. 600.
Stefan Gogolewski, Uniwer. zł. 600.
Stefan Wieteska, Uniwersytet zł. 600.
Arkadjusz Terlecki, Politechnika zł. 600.

Pozatem przyznano zapomogi: Bolesławowi Polczewskiemu (Verviers) zł. 250 i Stanisławowi Wierzbie (Seminarjum) zł. 200.

⁂

W zakładzie masarskim Świeżyńskiego (Karapaty 4) dwaj pracownicy Kozłowski Tad. i Warda Jan od 6 miesięcy systematycznie kradli mięso i wędliny sprzedając je lokatorowi tejże kamienicy Józefowi Susikowi. W dniu wczorajszym przyłapano na gorącym uczynku Wardę, który przyznał się i wydał swych wspólników. Wszystkich trzech aresztowano. Świeżyński oblicza swe straty na 2,000 zł.

OSKARŻENI O KOMUNIZM.

Sąd skazał Rozenberga na 4 lata ciężkiego więzienia, Gordina — na 4 miesiące.

Przed trzema tygodniami Gordin stawał przed sądem warszawskim.

W połowie listopada ub. roku, policja polityczna otrzymała drogą konfidencjonalną wiadomość o przybyciu do Łodzi z Warszawy z polecenia Centralnego Komitetu K. P. P. 2 płatnych funkcjonarjuszy, z których jeden prowadzi t. zw. „biuro żydowskie", jako iaczejkę komunistyczną na terenie żydowskiego związku zawodowego, drugi zaś czynny jest jako

rewident i kontroler centrali,

celem unormowania między łódzkimi komunistami wewnętrznych stosunków, które ostatnio znacznie się popsuły i rozluźniły dyscyplinę partyjna.

Następnie dowiedziano się. że młodszy wiekiem zajmuje się „robota" wśród członków Z. M. K., starszy zaś. około 40-letni mężczyzna, czynny jest wśród członków K. P. P. Wobec powyższych wiadomości, podano obydwuch osobników bacznej obserwacji.

Policja polityczna w czasie 3-miesięcznej inwigilacji stwierdziła. że młodszy z podejrzanych osobników. a mianowicie Juda Arja Rozenberg. lat 22, zamieszkuje przy ul.Konstantynowskiej nr. 14 w charakterze sublokatora u niejakiego Moszka Lepla i **w celach konspiracyjnych posługuje się pseudonimem „Lejbele".**

Pracując w charakterze inkasenta w związku odzieżowym „Igła". mieszczącym się przy ul. Konstantynowskiej 26. prowadził on robotę partyjna wśród żydowskiej młodzieży robotniczej.

Dalsza obserwacja funkcjonarjuszy policji politycznej ustaliła. że Rozenberg utrzymuje kontakt z miejscowymi komunistami i dzięki bacznej obserwacji zdołano wyśledzić drugiego delegata centralnego komitetu K. P. P. którym okazał się **39-letni Izaak Gordin.**

W dniu 23 lutego b. r. o godz. 2 po północy funkcjonarjusze urzedu śledczego dokonali rewizji w mieszkaniu Lempla przy ul. Konstantynowskiej. w wyniku której **Rozenberga aresztowano.**

Tej samej nocy wywiadowcy, którzy od dłuższego czasu śledzili Gordina, nie będącego nigdzie zameldowanym, wkroczyli do mieszkania niejakiej Chawy Zyss. zam. przy ul. Składowej 13, gdzie **w jednym z łóżek znaleziono nakrytego pierzyną Gordina.**

Wylegitymował się on dowodem osobistym wydanym przez VIII kom. P.P. w Warszawie oraz książeczka wojskową wydaną przez P.K.U. w Warszawie. W toku dochodzenia ustalono. że **Gordin jest obywatelem łotewskim**, przynależnym do Dźwińska, zaś dowód osobisty przez niego przedstawiony zawiera **fałszywe dane,** gdyż Gordin w Łodzi się nie urodził i w księgach stanu cywilnego m. Łodzi nie figuruje.

Po przeprowadzonem śledztwie obydwaj podejrzani o działalność komunistyczną zostali osadzeni w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych. przed sądem okręgowym w Łodzi.

Rozprawom przewodniczył s. o. Kozłowski w asystencji s. o. Łozińskiego i s. o. Wileckiego. Oskarżał prok. Grzegorzewski.

Oskarżonego Gordina bronił mecenas Breiter z Warszawy. zaś oskarżonego Rozenberga mecenas Ettinger, również z Warszawy.

W czasie przewodu sadowego okazało się, że

Gordin jest znanym publicysta i korespondentem pism amerykańskich. a następnie tłumaczem wielu dzieł polskich na język żydowski.

Gordin w roku 1926 oraz 1927 wygłosił w Łodzi kilka odczytów, miedzy innymi w sali Filharmonji odczyt **„Żeromski i Piłsudski, ostatni mohikanie romantyzmu"**, oraz **„Sąd nad kahałem"**. W dniu 4 września b. r. wyrokiem sadu apelacyjnego w Warszawie został on uniewinniony z oskarżenia o działalność komunistyczną.

Oskarżony Gordin nie przyznaje się do przynależności do partji komunistycznej, oraz działalności antypaństwowej.

Oskarżony Rozenberg, w roku 1924 został skazany za działalność komunistyczną na 4 lata ciężkiego więzienia, po odsiedzeniu tej kary został w roku 1928 zwolniony. Do winy nie przyznaje się. Zeznaje, że po wyjściu z więzienia przyjechał do Łodzi celem wystarania się o pracę i otrzymał ją w charakterze inkasenta w związkach odzieżowych. Od chwili zwolnienia z więzienia **nic wspólnego z partją komunistyczną nie miał, oraz żadną działalnością antypaństwową nie zajmował się.**

Po przesłuchaniu oskarżonych zeznawali świadkowie oskarżenia. oraz świadkowie odwodowi.. Miedzy innymi zeznawała właścicielka mieszkania w Otwocku oświadczając, że od listopada ub. r. do pierwszej połowy lutego r. b. oskarżony Gordin jadał codziennie w jej pensjonacie objady. Zeznanie to obalało punkt oskarżenia, w którym była mowa, że w końcu stycznia b. r. widziano Gordina w towarzystwie Rozenberga przed lokalem związków odzieżowych, przy ul. Konstantynowskiej.

Świadek **rabin Fajner** z Łodzi wyjaśnił na zapytanie przewodniczącego, że **imieniem zdrobniałem od Juda Arja jest imię Lejbele,** wobec którego to oświadczenia **odpadł punkt dotyczacy konspiracyjnego pseudonimu oskarżonego Rozenberga.**

Po zakończeniu przewodu sadowego zabrał głos prokurator, który żądał ukarania obydwuch oskarżonych. głównie zaś surowego ukarania Rozenberga. Obrońca oskarżonego Rozenberga domagał się uniewinnienia.

Następnie przemawiał z kolei **mec. Breiter,** obrońca Gordina, który w dłuższem przemówieniu zbijał oskarżenie. twierdząc, że najlepszym dowodem niewinności oskarżonego jest fakt. że zaledwie przed trzema tygodniami został przez sąd apelacyjny w Warszawie jako oskarżony o komunizm uniewinniony,eo ipso niewinność jego nie ulega żadnej wątpliwości, gdyż jeśli sąd apelacyjny uznał, że Gordin nie jest komunistą, to miał na względzie. **że nie był** komunistą nietylko w Warszawie, ale wogóle nim nie jest. Mecenas Brajter wnosi o uniewinnienie oskarżonego.

Sąd, po naradzie, ogłosił wyrok, mocą którego **22-letni Juda Aria Rozenberg został uznany winnym należenia do partji komunistycznej i skazany na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, zaś oskarżony 39-letni Izaak Gordin od zarzutu należenia do partii komunistycznej oraz działalności antypaństwowej został uniewinniony. natomiast za posługiwanie się dowodem osobistym, w którym podane były fałszywe dane dotyczące jego osoby skazany został na 4 miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego. tak że po rozprawie został zwolniony.** **Bas.**

Syn posła Grynbauma

został skazany na 1 rok i 6 mies. więzienia!

W dniu onegdajszym sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem s. o. Kozłowskiego w asystencji s. o. Wileckiego i s. o. Łozińskiego rozpatrywał sprawę 5 komunistów, a mianowicie 24-letniego Danjela Warszawskiego. 26-letniego Szulima Kręgla, 24-letniego Izraela Frydberga, 28-letniego Jana Gutnera oraz 20-letniego Eleazara Grynbauma, syna posła i prezesa koła żydowskiego. Oskarżał prok. Grzegorzewski.

Pierwszych czterech oskarżonych bronili mecenasi Dąbrowski. Retinger i Breiter, zaś osk. Grynbauma bronili mecenas Hartglas i dr. Zauberman.

Akt oskarżenia, przebieg przewodu sądowego, oraz przemówienia prokuratora i obrońców podała wczoraisza „Republika". Ogłoszenie wyroku zostało odłożone do godz. 10 dnia wczoraiszego.

Już od wczesnej godziny rannej sala sądowa, w której odbywał sie proces. wypełniona była po brzegi publicznością. Wśród obecnych dawało się zauważyć wielkie podniecenie i zdenerwowanie. Wszyscy z niecierpliwością czekali na zjawienie się na sali kompletu sędziowskiego. Wśród obecnych na sali znajdują się rodzice oskarżonego Grynbauma, matka oskarżonego Gutnera, posłowie Pużak i Żuławski. oraz bardzo wiele osób z różnych sfer społeczeństwa.

O godzinie 11 min. 15 rozlega się:

— Proszę wstać, sąd idzie...

Wszyscy powstają z miejsc. Na salę sądową wkracza komplet sedziowski. którego przewodniczący przystepuje do odczytania wyroku, mocą którego:

Frydberg został skazany na 5 lat c. w., Gutner na 4 lata c. w., Warszawski i Kręgiel po 2 lata c. w., zaś Grynbaum na rok i 6 miesięcy więzienia.

W chwili, gdy przewodniczący odczytywał część wyroku, dotyczącą oskarżonego Gutnera, matka oskarżonego Gutnera dostała ataku nerwowego i po chwili padła bez zmysłów na ręce otaczających ją osób. Przewodniczący przerywa na chwilę odczytywanie wyroku.

Służba sądowa wynosi zemdloną matkę z sali sądowej.

Na wniosek obrony oskarżonego Grynbauma sąd postanawia zamienić mu środek zapobiegawczy na kaucję w sumie 3.000 zł. motywując postanowienie to młodym wiekiem oskarżonego oraz dotychczasową niekaralnością.

Wniosek obrońców pozostałych skazanych o zamianę środka zapobiegawczego na kaucję sąd pozostawia bez uwzględnienia.

Po ogłoszeniu wyroku wszyscy oskarżeni ucałowali się.

Do znajdującej się w stanie nieprzytomnym Gutnerowej zostało wezwane pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził wstrząs nerwowy i odwiózł ją do szpitala św. Józefa. **As.**

OFIARA

złożona w administracji „Republiki":

Dla uczczenia błogiej pamieci Róży Barcińskiej, składają na niewidomych w Bojanowie zł. 20.

Edmundowie M[illegible]

Pokaz mód w firmie L. Trajstman.

W niedzielę, w salonach firmy L. Trajstman przy ul. Piotrkowskiej 81, odbyła się wielka rewja mody, która, mogłaby ujść za prześliczne salonowe przedstawienie, gdyby nie była zarazem najniebezpieczniejszą z pokus. Tyle bogactwa barw, tyle wrażeń toaletowych, nieuchwytnych krojów, tajemnicze a kuszące nazwy, wszystko to oszałamiało i przyprawiało o istny zawrót głowy, budząc niezwykłe pożądanie wśród licznie zebranej publiczności.

Na tle przepięknych dekoracyj, urządzonych z rozwieszonych materiałów i dywanów, w rzęsiście oświetlonej sali, ukazywały się, niby urocze zjawy, artystki teatru miejskiego, demonstrując arcydzieła sztuki krawieckiej, które je oblekały. Panie Grywińska, Martini, Jakubińska, oraz trzy rewistki, specjalnie zaangażowane na ten wieczór, pod dźwięki muzyki, wyczarowanej z pianina przez p. Białostockiego, pokazywały nam kreacje mody, o których dotąd łodzianki nie marzyły.

Całe bogactwo futer i płaszczy, któremi dysponuje firma Trajstman, uwidoczniło się tu w pełnej krasie. Futra nurkowe, piżmowcowe i piszczaniki, szczególnie ładnie odznaczały się na tle dekoracyj, zaś wejście p. Grywińskiej w istotnie pięknem futrze ze źrebaków, przybranych rysiem, wzbudziło ogólny zachwyt. Piękne płaszcze demonstrowała nam p. Martini, prezentując na sobie szczególnie ładny i oryginalny płaszcz pluszowy Amazon, z kasztankami i mufką, która służy równocześnie jako przybranie jednego rękawa, spełniając tym sposobem dwie role.

Widzieliśmy śliczny płaszczyk z sibeliny, przybrany karakułowemi łapkami, będący ostatnim krzykiem mody, a noszący śliczne miano Ramona. Piękny pąsowy płaszcz Zula z kretami wzbudził ogólny podziw i szczery aplauz tłumnie zebranej publiczności. Niezwykle ładnie zaprezentował się płaszcz Alicia, z czarnej jedwabnej mory, bogato przybrany futrem.

Między innemi zademonstrowano publiczności przebajeczne trykotaże wiedeńskie i paryskie, spódniczki z jumprami, będące ostatnim krzykiem mody.

Całość, demonstrowana dwa razy, od 5—7 i od 9—11, wypadła niezwykle imponująco i barwnie. Publiczność, słuchając przytem tryskających dowcipów conferenciera, ulubieńca sceny łódzkiej p. Mrozińskiego, bawiła się doskonale, a została mile zaskoczona szeregiem niespodzianek, w postaci karnecików i perfum, przygotowanych przez sympatyczną dyrekcję firmy.

Walka o wysokość komornego.

Właściciele domów przeciw magistratowi.

W dniu dzisiejszym odbędzie się kolejne posiedzenie rady miejskiej, na którem, między innemi, rozpatrzona będzie sprawa ustalenia komornego w miejskich domach dla nauczycieli, wybudowanych w roku bieżącym. Sprawa ta wywołała w kołach właścicieli nieruchomości wielkie zainteresowanie i na odbytych w dniu wczorajszym posiedzeniach omówiono je bardzo dokładnie. Mianowicie właściciele nieruchomości pragną, aby ceny komornego w tych domach nie były niższe, aniżeli w innych nowoczesnych budowlach, albowiem nie chcą, by tym sposobem stworzony był precedens dla określenia wysokości komornego w kolonji robotniczej na Polesiu Konstantynowskim.

W swoim czasie, gdy magistrat ustalił komorne w domach urzędniczych, stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Łodzi wystosowało protest i uzyskało zmianę wysokości komornego przez urząd wojewódzki.

Z tych względów spodziewać się należy, że dzisiejsza sprawa na posiedzeniu wywoła bardzo ożywioną i namiętną dyskusję. Jak się dowiadujemy, na posiedzeniach w stowarzyszeniach powzięto uchwały, by w razie ustalenia niższego komornego, wnieść ponowny protest do urzędu wojewódzkiego (i).

Śmierć wisi nad nami!

Przewodniki elektryczne na ul. Zgierskiej i Aleksandrowskiej.

W swoim czasie w magistracie zapadła uchwała, by w imię podniesienia wyglądu zewnętrznego miasta zwrócić się do wszystkich instytucji, które posiadają na ulicach przewody elektryczne i inne, jak do elektrowni, telefonów, tramwajów miejskich itd., by przewody te usunięto i zastąpiono je kablami podziemnemi. Wszystkie instytucje zastosowały się do powyższego wezwania, a nawet elektrownia zawarła z miastem specjalną dodatkową umowę, na podstawie której miała **zlikwidować wszelkie swoje urządzenia i przewody nadziemne, a wprowadzić kable podziemne.**

Zdawałoby się, że w ten sposób w najbliższym czasie znikną szpecące miasto druty rozpięte w powietrzu, gdy tymczasem magistrat skonstatował, iż tramwaje podmiejskie zaczynają zakładać nowe górne przewodniki przez ulicę Zgierską i Aleksandrowską dla swych linji tramwajowych. Pomijając fakt, że przewodniki te, w postaci gęstej sieci drutów szpecą wygląd ulicy, należy zwrócić uwagę, że nie są one izolowane, a więc **grożą bardzo poważnem niebezpieczeństwem dla przechodniów w razie zerwania się.** Najmniejszy bowiem dotyk spowodować może **śmierć przechodnia.** Z drugiej strony druty te zupełnie uniemożliwiają założenie na tych ulicach elektrycznego oświetlenia, przewidzianego w planie oświetlenia Łodzi, albowiem idą równolegle do zamierzonej instalacji elektrycznej.

Wobec powyższego magistrat postanowił wystosować do dyrekcji tramwajów podmiejskich pismo, z **żądaniem bezwzględnego usunięcia górnych przewodników elektrycznych** i przeprowadzenia przewodników kablowych, podziemnych.

Niezależnie od powyższego w dniu wczorajszym magistrat przesłał memorjał do ministerstwa komunikacji z prośbą, by przy zgłaszaniu wszelkich planów i projektów ministerstwo porozumiewało się przed ich zatwierdzeniem z magistratem, albowiem wszelkie tego rodzaju urządzenia obniżają wygląd zewnętrzny miasta. (●).

Grand Kino.

Ostatni romans.

„Ostatni romans" — obraz z cyklu rosyjskich „przedwojennych" czasów, dający reżyserji bogate tło w postaci pięknych krajobrazów, barwnych mundurów armji i bogactwa wystawy — jest filmem o silnem podłożu erotycznem. Znakomity amant ekranu, rasowy Iwan Petrowicz, który już niejednokrotnie podkreślił swój wielki talent w kreowaniu ról zdobywców serc niewieścich i tym razem dał postać pełną ekspresji i zdecydowania o szlachetnym wyrazie. Partnerka jego, urocza węgierka Agnes Esterhazy dostroiła się w zupełności do swego filmowego kochanka i stworzyła z nim piękny duet, odtwarzający z prawdziwem zrozumieniem i uczuciem wielką pieśń miłości, wzruszającą widzów tego pięknego obrazu. Doskonałą całość uzupełnia doskonała ilustracja muzyczna.

Z muzyki.

Kwartet Głazunowa.

Powtórny występ kameralistów rosyjskich utwierdzić nas tylko mógł w przekonaniu, iż jest to bezsprzecznie jeden z najlepszych kwartetów smyczkowych, które w ciągu ostatnich sezonów koncertowych produkowały się na naszej estradzie. Dla porównania wystarczyło tylko posłuchać kwartetu Schuberta „Śmierć i dziewczyna", który oddany został tak porywająco pięknie, że podobnej interpretacji tego utworu nie słyszeliśmy nigdy dotąd, mimo, że kwartet ten wykonywany był u nas przez najsłynniejsze w Europie zespoły. Nie będziemy tu wyliczać wszystkich zalet rosyjskiego zespołu.

O „kwartecie Głazunowa" mówić można wyłącznie samemi superlatywami, ale i one nie wyczerpują treści wrażeń, jakie gra tego zespołu wywiera na słuchaczach.

Po odegraniu kwartetu ósmego Beethovena artyści dodali jeszcze na bis cały szereg drobnych części kwartetów („Serenadę" Haydna, „Canzonettę" Mendelssohna i „Andante cantabile" Czajkowskiego). L. P.

KONCERT ADY SARI ODŁOŻONY DO PONIEDZIAŁKU.

Z powodu chwilowej niedyspozycji znakomitej śpiewaczki Ady Sari koncert jej zostaje odłożony do nadchodzącego poniedziałku, dnia 30 b.m. Program zostaje niezmieniony. Nabyte bilety zachowują swoją wartość.

WOJSKO NA POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ W POZNANIU.

Przed kilku dniami ukazało się na półkach księgarskich niezwykle efektowne wydawnictwo. Jest to album pamiątkowy działu wojskowego p. t. „Wojsko na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu 1929", wydany przez główną księgarnię wojskową. Format, okładka, przepiękne fotografje albumu, tekst barwny i zajmujący, papier, druk — wszystko w najlepszym gatunku, — składa się na całość, która śmiało współzawodniczyć może z najpiękniejszemi tego rodzaju wydawnictwami zagranicy.

Album, prócz swych walorów artystycznych, jest ciekawym dokumentem chwili. Zawiera on w interesującą formę ujęty opis wszystkich sal działu wojskowego na P. W. K., wyszczególniający wystawione eksponaty, ilustrowany bogato fotografjami. Hall, sala honorowa wojska, dział pamiątek historycznych zajmujący siedem sal, sala wydawnictw, przemysłu wojennego, sala budownictwa wojskowego, sala funduszu kwaterunku wojskowego, sala aeronautyki, sala Wojskowego Instytutu Geograficznego, sala wojskowej służby zdrowia, spółdzielczości w wojsku, — kolejno przesuwają się przed oczami czytelnika z całą plastycznością, uwypuklając zawartą w nich historję walk o niepodległość i dziesięcioletniej twórczej pracy pokojowej wojska..

Należy nadmienić, że album ten kosztuje 2,80 zł a więc jest dostępny dla każdego.

Ze względu na swą wartość historyczną i luksusową szatę zewnętrzną, album będzie cennym nabytkiem w każdym domu, w każdej bibljotece oddziałowej i prywatnej, jak również miłą pamiątką i podarkiem dla każdego.

Posiada poza tem duże znaczenie propagandowe.

Bicze z piasku.

SNOB W BUTELCE.

Nabijanie bliźniego w butelkę jest rozrywką miłą i pożyteczna. Robi się to mniej więcej tak: z pośród bliźnich wybiera się skończonego durnia — a jest nim co drugi spotkany — robi się poważną zaaferowaną minę i mówi mu się pierwszą lepszą banaluke. Dureń chce zaimponować, że nie taki głupi jak się wydaje, i mówi, że już o tem wie. Wtedy wdajemy się z nim w dłuższą dysputę na ten temat i gdy już zabrnie tak daleko, że cofnąć sie nie może — demaskuje się go.

Dureń robi się czerwony i bełkoce niezrozumiałe tłumaczenia, ale jest już zapóźno: siedzi w butelce, a wszyscy naokoło boki zrywają ze śmiechu.

Najlepiej to objaśnić na przykładzie.

Więc: Mała Ziemiańska w Warszawie, stolik na półpiąterku, południe. Przy stoliku paru Tuwimów, kilku Lechoniów, stadko Sternów i daimy na to jeden, drugi Wittlin. Pół czarnej, ciastko, papieros, rozmówka.

Do kawiarni wchodzi Snob. Jest młody, głupi, ma tragiczne przeżycia i dobrze zaprasowane spodnie. Dostrzega grupkę literatów... Jednego z nich poznał kiedyś przypadkowo i odtąd kłania mu się z wyraźną satysfakcją. W głębi duszy żywi nadzieje, że uda mu się kiedyś odczytać mu własny wiersz, a może nawet uzyskać protekcję, by go wydrukowano.

Snob korzysta z rzadkiej okazji, wita się ze znajomym i zapoznaje z resztą. Pyta się, czy można się przysiąść? Prosimy.

Więc siada i zaczyna o literaturze...

Te huncwoty już po dwóch minutach wiedzą z kim mają do czynienia. W ich oczach pojawiają sie szelmowskie błyski, a w duszach narasta nieposkromiona żądza wystrychnięcia Snoba na dudka. Biedny Snob ani przeczuwa, co mu grozi, ot, zwyczajnie, poczciwe ciele, ufnie tulące sie do wilczego futra.

W pewnej chwili ktoś rzuca od niechcenia:

— A słyszeliście, że pod Milanówkiem wykopano mikonit?

Paru Tuwimów, kilku Lechoniów i stadko Sternów w lot orjentuja się w sytuacji i wietrzą kawał.

— To ciekawe! Z jakiej epoki?

— Przypuszczalnie z połowy II-go wieku przed potopem.

— Bujda W tym czasie mikonity się nie tworzyły!

— Jakto nie? Sam widziałem w Britisch Museum wspaniały okaz mikonitu z tego okresu.

Powstaje zacięty spór. Jedni dowodzą, że jest to zupełnie wyłaczone, by pod Milanówkiem odnaleziono mikonit z II-go wieku przed potopem, inni utrzymują, że to jest zupełnie możliwe.

Snob siedzi jak na szpilkach i mruga oczami.

— Ki djabeł ten mikonit? — myśli rozpaczliwie — zwierz przedpotopowy, minerał, czy inne licho? Ale jak się tu zapytać, jak się przyznać przed tymi Tuwimami i Lechoniami, że sie nigdy w życiu nie słyszało o mikonicie? Niepodobna. Honor nie pozwala ujawniać ignorancji. Przeciwnie, trzeba nawet powiedzieć swoje zdanie, bo inaczej pomyślą, że mają do czynienia z durniem, który nic nie czyta i o niczem nie wie.

Więc Snob przychyla sie do opinji tych, którzy twierdzą, że to niemożliwe. Lepiej zająć stanowisko negatywne, bo a nuż to jest kaczka dziennikarska?

Więc ryzykuje twierdzenie, że choć oczywiście zasadniczo nie zaprzecza możliwości wykopania mikonitu pod Milanówkiem, bo takie odkrycia archeologiczne już się zdarzały, ale absolutnie nie wierzy, żeby to był okaz z II-go wieku przed potopem. Czytał nawet w bardzo poważnem dziele naukowem niemieckiego profesora — w tej chwili nazwisko wypadło mu z pamięci — że mikonity pochodzą ze znacznie późniejszej epoki...

Czyżby naprawdę to czytał? Wyrażono wątpliwość, przyparto go do muru, więc broni swego stanowiska, usiłuje sobie przypomnieć nazwisko profesora, by cichutko przykucnąć za tarczą jego autorytetu, szuka w myślach, szuka... ach, tak, prawda! Profesor Mueller, napewno Mueller, tylko tytułu dzieła ani rusz sobie nie może przypomnieć. Ale nazwisko Mueller, napewno, bodaj, że nawet Hans Mueller.

Jak to dobrze, że sobie przypomniał przynajmniej autora! Mniejsza już o tytuł dzieła, skoro autor wiadomy to po nitce do kłębka dotrą i do samego dzieła, a uczynią to z pewnością, choćby musieli przeczytać wszystkie książki wszystkich Muellerów, bo przecież muszą się dowiedzieć, co to wogóle jest mikonit?

Oni sobie zażartowali, wymyślili jakiś mikonit pod Milanówkiem, a tu raptem Szanowny Pan twierdzi, że czytał całe dzieło o tym mikonicie! Bardzo ciekawa historja, widocznie w twórczem jasnowidzeniu przeczuli istnienie tej substancji.

...Snob jest naprzemian blady i czerwony, czuje się bardzo podle, czarna kawa ma dlań smak smoły. Lechoń przypomina mu Belzebuba, zwłaszcza w tej chwili, gdy się powtórnie upewnia, że nazwisko tego znawcy mikonitu brzmi: Hans Mueller.

Snob po chwili opuszcza stolik i oddala się spiesznie, a za nim grzmi salwa zdrowego śmiechu.

Snob siedzi w butelce.

Padalec.

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
26 września 1929

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź
26 września 1929

Wielki przemysł niemiecki.

Obrady przedstawicieli wielkiego przemysłu niemieckiego — dzięki potędze gospodarczej, która się za niemi kryje oraz powadze ich uczestników — stanowią corocznie przedmiot zainteresowania nie tylko dla Niemiec. W roku ubiegłym, jak przypominamy, zainteresowanie Europy skoncentrowało się zwłaszcza na dyskusjach nad nowoczesnym stosunkiem pracy do kapitału.

Wśród zagadnień omawianych na obecnie w Düsseldorfie odbywającym się zjeździe, do najbardziej dla nas interesujących należy zagadnienie tak zwanego „przewłaszczania się" własnego przemysłu na rzecz zagranicy.

Zagadnienie to odżywa u nas stale i systematycznie. Brak własnego kapitału zmusza nas bowiem do szukania go zagranicą. Gdy atoli pewne „pozycje kluczowe" przemysłu ogarnia kapitał zagraniczny — w sposób naturalny zjawia się refleksja o uzależnianiu się od zagranicy, minusach i plusach jego.

Zagadnienie przewagi gospodarczej zyskiwanej przez kapitał zagraniczny, zagarniający owe pozycje kluczowe oświetlone było ostatnio także i u nas przez centralną organizację wielko-gospodarczą ad casum; przypominamy enuncjację centralnego związku przemysłu, górnictwa, handlu i finansów („Lewiatana") w ciągle jeszcze pełnej aktualności sprawie powierzenia kapitałowi zagranicznemu dzieła elektryfikacji Polski.

Dlatego — powtarzamy — specjalnie interesujące są dla nas w tej mierze rozważania czołowych ludzi gospodarstwa niemieckiego, gdzie kwestja „przewłaszczania się" występuje może nie w tej samej, ale bardzo podobnej formie.

Referat odnośny leżał w ręku d-ra Kehla, członka dyrekcji najpotężniejszego pośród największych niemieckich D.-Banków, „Deutsche Bank"; osobistości, która ze względu na swą pozycję ma możność nie tylko teoretycznie wytyczać drogi, ale i praktycznie wpływać bezpośrednio na bieg rzeczy w gospodarstwie niemieckiem.

Otóż dr. Kehl stwierdza, że obecnie przedsiębiorstwa niemieckie pracują w 40% kapitałem niemieckim, w 60% kapitałem zagranicznym. Taka zawisłość od finansowego kapitału zagranicznego jest najcięższą, ponieważ czyni własne gospodarstwo zależnem nie tylko od obcego kapitału, jako takiego, ale także od fluktuacji aktualnych na rynkach pieniężnych zagranicznych.

Dlatego teza d-ra Kehla jest tego rodzaju, że należy w wyższym jeszcze, niż dotąd stopniu starać się ściągać obcy kapitał w postaci trwałego i „ODPOWIEDZIALNEGO uczestnictwa" („verantwortliche Beteiligung"), słowem w postaci bezpośredniego obejmowania pozycji kluczowych.

Opinja niemiecka ma obecnie również swoją „dyskusję harrimanowską". Jest nią kwestja znanych już poza granicami Niemiec a również i u nas umów AEG-General Electric dalej Opel-General Motors i in.

Na tle tych wydarzeń referat na zgromadzeniu niemieckiego wielkiego przemysłu, będący zaleceniem kontynuacji tego rodzaju wtłaczania się ob cego kapitału do centralnych ośrodków własnego gospodarstwa jest wysoce znamienny i charakterystyczny; nie powinien ujść uwagi.

Oczywiście otwartą jest kwestja interpretacji pojęcia „ODPOWIEDZIALNEGO uczestnictwa". Jest naturalnem bowiem, że każde tego rodzaju uczestnictwo okupione być musi pewnem uzależnieniem się od zagranicy; chodzi zaś o to, aby ten stosunek tak się ułożył, aby i wzajem zainteresowanie obcego kapitału w rozwoju gospodarczym kraju zmuszało go do powściągliwości i poczuwania się do odpowiedzialności za ten rozwój. a.

Zawiercie podwyższyło ceny

na towary białe. — Inna wielka firma konkuruje, zwiększając rabaty.

W uzupełnieniu naszej wczorajszej informacji o podniesieniu cen na towary białe przez Sp. Akc. I. K. Poznańskiego, dowjadujemy się o obniżeniu rabatów przy sprzedaży gotówkowej przez „Zawiercie" o 3 procent, t. j. z 15 do 12 procent, co identyczne jest z podniesieniem cen.

Jednocześnie opowiadają sobie kupcy, iż jedno z największych tutejszych przedsiębiorstw bawełnianych obniżyło swe ceny na towary białe od 2 do 3 proc.

Kasa chorych przeciw Rosenblattom.

Za uniemożliwienie czynności urzędowych złożono skargę do prokuratora.

Sensację dnia stanowi doniesienie karne złożone przez Kasę chorych w Łodzi przeciwko zarządowi spółki akcyjnej S. Rozenblatt.

Kasa chorych za zaległe składki opieczętowała część składów w firmie Rozenblatt. Ostatnio Kasa chorych postanowiła przystąpić do licytacji zajętych rzeczy, aby w ten sposób zrealizować swoje należności. W tym celu wysłała swoich funkcjonarjuszy, którzy w towarzystwie komornika mieli przeprowadzić licytację, lub wywieźć towar.

Wysłannicy Kasy chorych spotkali się jednak ze ZORGANIZOWANYM OPOREM SŁUŻBY FABRYCZNEJ, która nie dopuściła funkcjonarjuszy do dokonania czynności urzędowych.

Naskutek tego Kasa chorych złożyła u prokuratora skargę. W związku z tem dojdzie przypuszczalnie do bardzo interesującego procesu karnego przeciwko członkom zarządu tow. akc. Rozenblatt, oraz pracownikom fabryki, którzy bezpośrednio przeciwstawili się funkcjonarjuszom policji, uniemożliwiając im dokonania czynności urzędowych.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ
z dnia 25 września 1929 roku.

TRANZAKCJE.

Dolary 8,88 i pół.

CZEKI.

Belgja 124. Londyn 43,23 i pół. Nowy Jork 8,90, Paryż 34,91 1/4. Praga 26,41. Szwajcraja 171,93. Sztokholm 238,88. Wiedeń 125,40. Włochy 46,67 i pół. Berlin 212,41.

AKCJE.

Polski 169 170. Zarobkowy 78,50. Elektr. Dąbrowiecka 90 88. Lilpop 28,50. Norblin 105,75 106 Starachowice 25 24,75. Haberbusch 225. Powsz. Kredytowy 110. Puls 7,75; Cukier 30; Modrzejów 21. Ostrowieckie 84,50. Zieleniewski 80,50 80.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 120 119 . Dolarówka 61,25. Pożyczka konwersyjna 49,75. Dolarowa 82. Kolejowa 102,50. 8-proc. Banku Gosp Krajowego 94. 7-proc. Banku Gosp. Krajowego 83,25; 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł 49. 8-proc miasta Warszawy zł 67. 8-proc. m. Łodzi 58,50. 10-proc miasta Siedlec 67. 8-proc. obl. Tow. Kred. ziemskiego 94.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 24 września. Bawełna amerykańska zamknięcie: Styczeń 9.91, luty 9.93, marzec 9.98, kwiecień 9.98, maj 10.03, czerwiec 10.02, lipiec 10.02, sierpień 9.97, wrzesień 9.91, październik 9.88, listopad 9.85, grudzień 9.92, loco 10.29.

Liverpool, 24 września. Bawełna egipska, zamknięcie: Styczeń 15.80, marzec 16.00, maj 16.30, lipiec 16.45, październik 15.60, loco 16.65.

Aleksandrja 24 września. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 32.35, marzec 32,57, maj 33.23, listopad 31.90.

Ashmouni: luty 21.26, kwiecień 21.74, czerwiec 22.05, październik 20.36, grudzień 20.86.

Nowy Jork, 24 września. Bawełna amerykańska, zamknięcie: październik 18.22 — 18.23, listopad 18.43, grudzień 18.45, loco — Kontrakty południowe: styczeń 18.64 — 18.65, luty 18.76, marzec 18.87 — 18,91, kwiecień 18.9,8 maj 19.09 — 19.10, czerwiec 19.08, lipiec 19.07 — 19.09, październik 18.25 — 18.29, listopad 18.23, grudzień 18.61 — 18.63.

Nowy Orleans, 24 września. Bawełna amerykańska, zamknięcie: Styczeń 18.53 — 18.55, marzec 18.80, maj 18.91 — 18.93, lipiec 18.87 — 18.89, październik 18.17 — 18.18, grudzień 18.46 — 18.47, loco 18.13.

W notesiku businessmana.

Łódź, 26 września

DLA ZMNIEJSZENIA GŁODU WAGONÓW kolejowych, który zwłaszcza daje się odczuć w sezonie zimowym, ministerstwo komunikacji, niezależnie od wypożyczonych już 4,500 wagonów, wydzierżawiło od polskiego towarzystwa wynajmu wagonów 1000 węgiarek na okres półroczny. Wagony te są obecnie odbierane przez delegatów PKP na stacji Oradea Mare w Rumunji i Debreczyn na Węgrzech. W najbliższych dniach wagony te zostaną oddane i włączone do ogólnego ruchu. Pertraktacje o wynajęcie dalszych 1000 wagonów są w toku.

DELEGACJA MONOPOLU TYTONIOWEGO z dyr. Husarskim na czele dla zapoznania się z jakością i gatunkami tegorocznych zbiorów tytoniowych. Delegacja zwiedzi Grecję, Bułgarję, Jugosławję i Turcję. Po powrocie delegacji i zestawieniu wyniku badań poczynione będą odpowiednie zamówienia.

W BIULETYNIE B. G. K. za sierpień stwierdza się m in: Sierpień r. b. należy do trwającego już od dłuższego czasu osłabienia konjunktury i dostosowania się obrotów gospodarczych do rzeczywistej siły nabywczej społeczeństwa. Rynek pieniężny, który po długotrwałem napięciu, spowodowanem znacznem zapotrzebowaniem gotówki na sfinansowanie wzmożonej produkcji i zbytu, wykazuje obecnie pewne odprężenie. Długoterminowe weksle, pochodzące z ubiegłych sezonów ulegają stopniowej likwidacji, przyczem protesty wekslowe w niektórych środowiskach wykazują ostatnio pewien spadek. Jednakowoż stopa procentowa kraju pozostaje nadal na wygórowanym poziomie. Wpływało na to w znacznej mierze trwające wciąż zapotrzebowanie kredytu ze strony rolników na sfinansowanie kampanji zbożowej.

CENY POLSKIEGO MASŁA na rynku berlińskim w dalszym ciągu wysokie, osiągając niejednokrotnie za swe wyborowe gatunki cenę 192 RM za 50 kg. Masło fińskie ofiarowują 362 RM za 100 kg. cif Szczecin. Ostatnio wzrósł silnie w Niemczech popyt na masło duńskie.

Na rynku londyńskim masło polskie również zyskało na cenie, podnosząc się od 4 — 8 punktów. Jedynie masło polskie solone potaniało o 2 sh. Podaż masła polskiego nieco mniejsza, niż poprzedniego tygodnia, co nie bez wpływu pozostało na jego notowania. Duńskie masł podrożało od 8 do 10 sh.

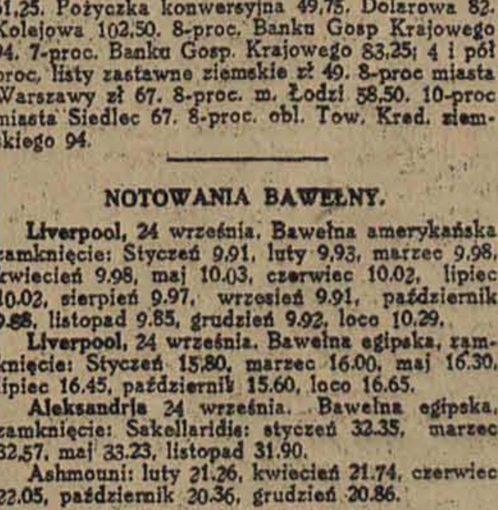
KONTYNGENT CUKRU wyznaczony został na okres od 1 października 1929 r. w ilości 3,596,137 centnarów. Zapasowy kontyngent wynosi 251,730 q. Oba te kontyngenty rozdziela się pomiędzy poszczególne cukrownie, zamierzające produkować cukier w kampanji 1929 — 30. Kontrola skarbowa obowiązana jest zebrać doniesienia o zapasach cukru i dane przedstawić minist. skarbu.

W HANDLU OWOCAMI zwracają uwagę na fakt, iż ostra zima oszczędziła Pokucie. Do Kut i Kosowa zjeżdżają kupcy ze wszystkich dzielnic, i stąd wysyłają do większych miast pociągi pierwszorzędnego owocu, skupowanego na metry sześcienne i centnary.

Niezmiernie wysokie ceny, jakie na zimę przewiduje nasz rynek owocowy, będą nieuzasadnione ze względu na urodzaj pokucki. Aby uniknąć wyzysku, kooperatywy i osoby prywatne już teraz sprowadzają z Kut i z Kosowa zarówno świeże owoce, jak suszone i przetwory (marmoladę).

W KONGRESIE WŁASNOŚCI NIERUCHOMEJ MIEJSKIEJ w Berlinie z ramienia Związku Zrzeszeń własności nieruchomej miejskiej w Polsce w obradach kongresu wezmą udział następujący delegaci: wice - prezes Zw. Zrzeszeń p. Elina Pepłowska, p. poseł M. Osada, dr Wł. Lewicki, dyr. Tow. Kred. m. Łodzi.

Kongres zapowiada się b. poważnie i budzi wielkie zainteresowanie w prasie zagranicznej.



Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem komunikuje, że w dniu 9 października 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Amzel A. J., Nowomiejska 15, kredens
2. Butersznyt H., Bazarna 6, maszyna do obróbki drzewa
3. Berger Ch. L., Pomorska 25, meble
4. Dzigański M., Szkolna 17, różne meble, lampy elektryczne, żyrandol
5. Fajersztajn M., St. Rynek 3, szproty, sardynki
6. Frydlender Sz., Aleksandrowska 111, 4 sztuki towaru na bluzy
7. Filipczyński Wit. Aleksandrowska 56, meble, żyrandol
8. Gutman S., Nowaka 25, meble
9. Ginter A., Drewnowska 52, meble, patefon
10. Halpern I., Zgierska 28, meble, waga
11. Joskowicz M., Ogrodowa 8, meble, żyrandol
12. Kurc M., Szkolna 8, otomana patefon
13. Wolski K., Konstantynowska 18, meble
14. Liberman Sz., Stodolniana 6, meble
15. Lubochiński J., Wolborska 28, meble
16. Litwin Nachman, Zgierska 28, szafa, towary białe
17. Pozner E., Szkolna 10, kredens, zegar
18. Pruszynowski D., Wolborska 33, meble
19. Popowski D., Szkolna 17, kredens, zegar
20. Rubinowicz L., Wolborska 29, 2 szafy
21. Rozensztajn M., Aleksandrowska 83, meble
22. Radke K., Pomorska 86, kredens, lustro
23. Szyper M., Pomorska 41a, szafa, maszyna do szycia, pianino
24. Szmaragd Sz., Wolborska 37, meble.
25. Szyper M., Pomorska 41a, kredens i pomocnik
26. Winkler Z., Szkolna 26, szafa
27. Wiener M. D., Pomorska 20, kredens
28. Zylberberg A., Zgierska 9, bilard
29. Ajchelbaum H., Kielbacha 7, meble.
30. Amzel A. J. Nowomiejska 15, meble
31. Ajzensztadt S., Ogrodowa 10, meble
33. Aronowicz B., Wolborska 33, szafy.
34. Ajzenberg M., Wolborska 36, meble.
35. Ajzner E., Zgierska 12, meble.
36. Abbe H., Plac Wolności 6, szafa.
37. Albek B., Pomorska 40, meble.
38. Butersznyt H., Bazarna 6, maszyna do piłowania desek.
39. Butersznyt H., Bazarna 6, maszyna do obróbki drzewa.
40. Berenowski J., Cmentarna 1, meble.
41. Brajer J. S., Konstantynowska 42, szafa.
42. Białostocki M., Pomorska 80, maszyna do szycia, meble.
43. Bajn M., Nowomiejska 5, zegar.
44. Bergman M., Nowomiejska 19, 50 metrów towaru wełnianego
45. Bachmajer H., Nowomiejska 19, 50 sztuk koszul damskich.
46. Berber S., Wolborska 29, kredens.
47. Bermański L., Wolborska 34, meble.
48. Brenzel P., Wolborska 36, meble.
49. Berger Ch. L., Pomorska 25, meble, 2 obrazy olejne w ramach.
50. Bliebłau A., Pomorska 33, szafy.
51. Berger Ch., Pomorska 35, kredens, garderoba
52. Bankier Sz., Pomorska 44, tualeta z lustrami.
53. Bornsztajn H., Szkolna 8, meble, maszyna do szycia.
54. Berek J., Nowomiejska 31, palta dziecinne.
55. Brandt B., Ogrodowa 2/4, pończochy damskie
56. Biernacki T., Zgierska 77, cztery worki mąki pszennej.
57. Haremza A., Wschodnia 26, biurko, kozetka.
58. Cukierman N., Konstantynowska 48, meble.
59. Chajmowicz M., Wolborska 38, meble.
60. Czachurski J., Plac Wolności 2, meble, maszyna do szycia.
61. Chrzanowicz P., Pomorska 49, meble, patefon
62. Colle A., Bazarna 7, meble.
63. Cukierman H., Zgierska 5 meble
64. Dzigański M., Szkolna 17, meble.
65. Dobrzyński D., Konstantynowska 17, meble.
66. Drymer Fr., Ogrodowa 28, meble
67. Dobrzyński Sz., Północna 23, maszyna do szycia meble.
68. Durciński W., Pomorska 22, meble.
69. Dojcz Ch. Solna 11 szafa
70. Dobrzyński M. Szkolna 22 pianino
71. Ejzen G., Pomorska 7, kredens.
72. Engel Sz., Pomorska 75, maszyna do szycia, szafy
73. Fogel E., Drewnowska 9, 2 szafy
75. Frenkel M., Nowomiejska 19 szafa tremo.
76. Frymerman M., Wolborska 36 meble.
77. Fajn F., Pomorska 20, kredens, zegar.
78. Feldon H., Pomorska 91, meble.
79. Fajman Sz., Zgierska 37, szafa.
80. Fantulis M., Ogrodowa 2/4 kasa ogniotrwała biurko
81. Gurner Ch. Podrzeczna 15, meble, beczki.
82. Gudes M., Podrzeczna 25, szafa, lustro.
83. Gelbart D. H., Aleksandrowska 23, lustro.
84. Gabrylewicz A. Konstantynowska 31 meble
85. Goldberg I., Konstantynowska 42, garderoba z lustrem.
86. Goździk G., Pomorska 6 garderoba z lustrem
87. Gold B., Młynarska Nr. 3, meble, warsztat tkacki.
88. Goldberg E., Nowomiejska 9, kredens.
89. Gurin M. Nowomiejska 15, maszynki do mięsa, wyżymaczki czajniki.
90. Grynberg S. Nowomiejska 21, meble.
91. Gliksman M., Nowomiejska 21, meble
92. Górski Sz., Wolborska 3, meble.
93. Garfinkiel I. H., Wolborska 28 maszyna do szycia.
94. Gołubowicz J., Pomorska 25 meble.
95. Goldlust B., Sokolna 26, szafa
96. Goldberg D., Zgierska 11, meble
97. Gruch J., Zgierska 67, piec, meble, waga, kartofle węgiel.
98. Goździk Sz., Ogrodowa 2/4, 20 półsztuczek płótna białego
99. Helman S., Młynarska 15, meble maszyna do szycia, maszynka prymus
100. Herc I., Nowomiejska 5, waga, stół, zegar, biurko.
101. Herszkorn L., Wolborska 25 meble
102. Haner Iz., Pomorska 67, kredens.
103. Hamer Ch., Wolborska 16, sześć kg. pierza, różne meble
104. Halpern J., Zgierska 28, meble waga.
105. Hutnik J. Zgierska 24, kontuar, 3 stoliki z marmurem.
106. Hecht N. Zgierska 57, meble, kapy na łóżka, 3 pary firanek
107. Jeruzalem M. Sz. Pomorska 23, meble.
108. Joffe Sz., Pomorska 7, meble
109. Judkiewicz Ch., Zgierska 23, meble, zeszyty, notesy, laski zabawki
110. Kostenbaum Ł., Aleksandrowska 51, meble.
111. Kettler H. Pomorska 41a, patefon.
112. Kon Ch., Wolborska 18, meble, wagi mąka.
113. Kuperman Sz. Wolborska 34 meble.
114. Kozłowski M., Wolborska 34, meble.
115. Kon M., Północna 7, meble, żyrandole.
116. Klajn I. Północna 10 kredens.
117. Kin A., Falke M., Pomorska 6, meble.
118. Kapela I. Pomorska 20 fortepian.
119. Krendel B., Pomorska 53 meble.
120. Kohn I., Pomorska 67, meble.
121. Krakowska M., Pomorska 69 pianino meble
122. Kłobuszewski P., Pomorska 70, meble.
123. Klapper L., Wolborska 9 lodówki waga
124. Krakowski I., Zgierska 73, maszyna do pisania, biurka, szafa
125. Kaszyński K., Zgierska 87 szafa maszyna do szycia
126. Kisielewicz J., Zgierska 164, meble.
127. Liberman M., Aleksandrowska 143, meble bufet, waga.
128. Lichtensztajn A., Północna 20, szafa.
129. Lipszyc B., Nowomiejska 6 meble.
130. Liberman N. Zawadzka 21, kredens.
131. Litman Ch., N.-Wolborska 10, meble
132. Lubochiński D. Wolborska 28 garderoba.
133. Luft M., Wolborska 34. 400 butelek octu maszyna do szycia, kredens.
134. Lida M., Północna 25, meble, maszyna do szycia
135. Łuba St. Plac Wolności 5, biurko angielskie.
136. Liberman Ch., Pomorska 19 meble.
137. Langner Fr., Szkolna 29, lustro.
138. Motyl Ch. J., Konstantynowska 3, szafa, stół.
139. Małamut Sz. Konstantynowska 33, zegar.
140. Małamut G., Konstantynowska 33, garderoba
141. Majtlis I. Nowomiejska 27 sześć skrzyń gwoździ, 20 par obuwia dziecinnego.
142. Mydlarz Ch., Wolborska 36 meble.
143. Markowicz I., Konstantynowska 30, zegar.
144. Miński A., Solna 11, maszyna do szycia.
145. Moszkowicz J., Zgierska 59, meble, dwie kapy na łóżka.
148. Nadel I., Pomorska 7 zegar.
149. Nasielski J., Nowomiejska 21c, cztery kozetki, 12 krzeseł.
150. Nagel L., Wolborska 9, naczynia kuchenne.
151. Nyrenberg M., Wolborska 28, garderoba, dwie kapy pluszowe
152. Nagiel M. L., Pomorska 44 kapy na łóżka, meble maszyna do szycia.
153. Opatowski I., Nowomiejska 5, sześć skórek—oposy
154. Oberzanek Sz., Pomorska 3, meble.
155. Opatowski Ap. D., Szkolna 10, meble.
156. Ordynans H. W., Wolborska 23, meble
157. Oleszczuk T. Zgierska 75 meble.
158. Pelzowski W., Lutomierska 36, maszyna do szycia, szafa
159. Pluciński C., Konstantynowska 45, garderoba z lustrem
160. Poper I., Konstantynowska 46, meble.
161. Płocki M., Północna 9, szafa
162. Pindek Ch., Pomorska 39 meble mąka mydło, „Radjon".
163. Prejss J., Pomorska 73, szafa, lustro.
164. Polańska A., Szkolna 7, maszyna do szycia, szafy.
165. Polański M. Ch., Wolborska 33, meble.
166. Rotbart A., Wschodnia 6, wagi, zegar.
167. Rozental J., Cmentarna 1, meble.
168. Rosental Ch. 11Listopada 19 zegar.
169. Rudzki B., Konstantynowska 42, meble.
171. Rozen L., Konstantynowska 45, meble, maszyna do szycia
172. Rubinowicz L., Wolborska 29 dwie szafy.
173. Reder Sz., Pomorska 3, meble.
174. Rozenblum Sz., Pomorska 4 towar biały.
175. Rajchman I. Pomorska 19, meble.
176. Radke K., Pomorska 86 meble.
177. Ryczel J., Zgierska 33, lustro kredens.
178. Rochwergier Ch., Zgierska 43/45 meble.
179. Rybak Sz. Pomorska 4 różne meble, maszyna do szycia.
180. Szneiderowicz M., Konstantynowska Nr. 14, meble.
181. Szwarc R., Stodolniana 3, meble żyrandol.
182. Skórka Sz., Pomorska 40, szafa
183. Sina i Beer, Nowomiejska 19, 200 szt. towaru
184. Szmuklarski I., Wolborska 9 meble, waga.
185. Śladkowski B. Wolborska 33, meble.
186. Szmaragd Sz. Wolborska 37, meble.
187. Szapszak H., Wschodnia 14, meble.
188. Sumeraj M., Pomorska 5, pianino.
190. Szajnsilber M., Pomorska 67 kredens.
191. Siech J. Pomorska 93, szafa.
192. Segal J., Podrzeczna 11 meble.
193. Solarz A., Rybna 5 meble.
194. Szulc W., Szkolna 8, meble.
195. Solarz L., Zgierska 23, meble.
197. Tomczak St. Bazarna 10, dwa rowery.
198. Trubowicz Sz., Konstantynowska 40 2 szafy.
199. Tenenbaum Nowomiejska 19, 40 szt. towaru.
200. Tyszler A. Stodolniana 4/6, meble.
201. Wajnberg L., Pomorska 13, meble.
202. Wolf A., Aleksandrowska 91, maszyna do szycia, meble.
203. Wilner I. Pomorska 3 mąka, waga.
204. Wajslitz L., 11-go Listopada 78, maszyna do szycia.
205. Wajsman L., Wschodnia 24 meble.
206. Wegwajzer M., Nowomiejska 10, dziesięć sztuk płaszczy.
207. Winkler A., Wolborska 34, maszyna do szycia, meble.
208. Wajnberg A., Pomorska 3 meble.
209. Wilner I. Pomorska 3 2 worki mąki.
210. Weinkranc H., Pomorska 8 meble.
211. Wende W., Zgierska 99, radjo-aparat, meble
213. Żółtowski M., Konstantynowska 50, szafa.
214. Zylberberg M., Nowomiejska 9, 60 paczek szpagatu
215. Zabner Ch., Nowomiejska 21, guziki, 50 tuzinów nici.
216. Żuraw L. Wolborska 9, waga, meble.
217. Żelicki Ch., Wolborska 29, maszyna do robienia koronek
218. Zeydler J., Wschodnia 17, meble.
219. Zaliszewski D. Wolborska 33, meble.
220. Zynger A. Zgierska 59 meble
221. Biernacki T., Zgierska 77, mąka.
222. Gelert A., Wróbla 9 meble.
223. Herberg K., Aleksandrowska 32, urządzenie sklepu.
224. Kuśmirek I., Jana 11, patefon.
225. Munzer W., Aleksandrowska 77 meble.
226. Piątkowski B. Aleksandrowska 173 meble.
227. Sawicki A., Aleksandrowska 20, meble.

W dniu 10 października r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

228. Bajzer F. Narutowicza 29, meble.
229. Birencwajg Z., Wschodnia 37, patefon.
230. Chojnacki D., Andrzeja 37, meble.
231. Frajman I. Sienkiewicza 22, meble, pianino.
232. Ginsberg S. Główna 67, meble
233. Przytyccy sukc., Główna 55, meble.
234. Taub Ch., Cegielniana 57, meble.
235. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, meble, pianino
236. Alter J. Narutowicza 22, meble.
237. Abramowicz i S-ka, Piotrkowska 66, meble, waga.
238. Ajzen E., Piotrkowska 116, meble
239. Abramowicz J., Narutowicza 5, meble.
240. Abramowicz L., Narutowicza 6, kredens
241. Abramson A., Piotrkowska 64 1 szt. towaru
242. Askienazy D., Piotrkowska 82 meble.
243. Aronowicz L., Piotrkowska 92, meble
244. Bekier A. Piotrkowska 66, 150 szt. skóry.
245. Bławat M., Piotrkowska 82, meble.
246. Braun J., Piotrkowska 116, meble.
247. Bergbaum M., Piotrkowska 120 meble.
248. Boczko I. Piotrkowska 45, meble
249. Bernhaujm W. Piatrkowska 64, meble.
250. Bławat M. Piotrkowska 82, meble.
252. Brauner K., Piotrkowska 120, meble
253. Bojm J., Żeromskiego 24 meble
254. Chmiel J. Piotrkowska 100, zegar.
255. Chajmowicz H., Narutowicza 3 meble
256. Częstochowski Sz., Narutowicza 9, meble.
257. Chudy Chaim, Piotrkowska 82 kredens
258. Derejski St., Narutowicza 5, meble.
259. Dawidson W., Narutowicza 8, meble żyrandol.
261. Erlich P., Piotrkowska 88, meble
262. Fejner Z., Piotrkowska 116, meble.
263. Futerko M. Wólczańska 9, urządzenie kuźni
264. Futerman D., Narutowicza 7, kredens.
265. Frenkel A. Piotrkowska 92, zegar
266. Flatto L. Narutowicza 5, meble.
267. Goldberg F., Piotrkowska 120, meble.
268. Gotlib Sz., Piotrkowska 120, meble
269. Goldberg D. Narutowicza 5, meble.
270. Grosman W., Narutowicza 4, meble
271. Gebet P. Piotrkowska 114 meble, maszyna do szycia
272. Gellert M., Piotrkowska 92, meble.
273. Gellert J., Piotrkowska 94, sto szt. żarówek.
274. Goldberg B., Narutowicza 5, meble, maszyna do szycia.
275. Gotlib S., Piotrkowska 120 kredens.
276. Glik M. Narutowicza 14 piec. stół
277. Hirszberg M., Piotrkowska 120, pianino.
278. Haneman A., Narutowicza 4, 20 szt. obrazów
279. Herszkowicz N., Piotrkowska 92, meble.
280. Janowska R. Piotrkowska 114, meble
281. Jelenowicz i Glas, Piotrkowska 58 dwadzieścia metrów towaru.
283. Jasieński B. Piotrkowska 88, meble.
284. Kohn F., Piotrkowska 82, dwie szafy.
285. Kryszek M., Kilińskiego 60, meble.
286. Kenig E. Narutowicza 4, meble.
287. Kempiński M. Piotrkowska 66, meble, maszyna do szycia.
288. Kaczmarek M., Narutowicza Nr. 7, meble, patefon.
289. Kopciowski Ch., Piotrkowska 58, dwa biurka, 70 mtr. towaru.
290. Kac A., Piotrkowska 64 kredens.
292. Kantor C., Piotrkowska 88, meble.
293. Kurek M. Piotrkowska 92, meble.
295. Kolczyński Ch. Piotrkowska 92, meble.
296. Kantorowicz H., Zawadzka 38, maszyna do szycia
297. Kalecki A., Narutowicza 3 biurko
298. Kurkowski M., Piotrkowska 86, szafa.
299. Landau R., Piotrkowska 108, siedem skrzyń gwoździ.
300. Landsberg, Zyttenfeld i Redel, Narutowicza Nr. 6 dwie szafy.
301. Landau Ch., Piotrkowska 66, meble.
302. Lewkowicz J. Narutowicza 2, kredens.
303. Litmanowicz Iz. Narutowicza 12, szafa.
304. Landau M., Piotrkowska 66, kredens, zegar.
305. Laufer i Kac, Piotrkowska 66, 15 mtr. materjału wełnianego.
306. Lubiński N., Piotrkowska 82, meble.
308. Lewi Regina, Piotrkowska Nr. 84, kredens, lustro.
310. Lande I. Piotrkowska 112, meble.
311. Lewkowicz J., Piotrkowska Nr. 120, meble, żyrandol.
312. Moszkowicz T. Zawadzka 33, meble, waga.
313. Myśliborski J., Piotrkowska 120 meble.
314. Maller A., Piotrkowska 88, meble
315. Meller Wolf, Piotrkowska 92, meble, biurko.
316. Mendelsohn M., Piotrkowska 17, kredens
317. Makówka W., Piotrkowska 82 lustro szafa, różne kapelusze.
318. Maliniak M., Żeromskiego 24, meble, patefon
319. Niedźwiedź A. Narutowicza 5, zegar, garderoba.
320. Neuhaus E., Piotrkowska 82, Fisharmonja amerykańska.
321. Nippe A. B. i M., Piotrkowska 110 kredens
322. Neuhaus M. Piotrkowska 120, kredens.
323. Offenbach J., Narutowicza 6 szafa.
324. Pawliczak Fr. Piotrkowska 116, szafa
325. Pokorowski R., Narutowicza Nr. 25, meble, biurko.
326. Poznański Ab., Piotrkowska 62 różne meble, 2 kufry podróżne
327. Perlberg J., Piotrkowska 66 meble.
329. Przygórski I. Piotrkowska 92, zegar.
330. Proppe E. i S-ka, Piotrkowska 112, odpadki wełniane.
331. Ptasznik Sz., Piotrkowska 116, kredens.
332. Reingold H. J., Piotrkowska 88, szafa, biurka, maszyna do pisania.
333. Reichman A., Narutowicza 2, pianino, kredens.
334. Rembandel M. Narutowicza 3, 20 par pantofelków damskich.
335. Rubinsztajn D., Narutowicza 6, meble.
336. Rozental J., Narutowicza 16, kasa ogniotrw.
337. Rozenbaum Bl. Narutowicza 19, szafa.
338. Rozes N., Piotrkowska 92, różne meble, biurko.
339. Rozenblat W., Piotrkowska 120, meble.
340. Rotband L. Piotrkowska 120, kredens.
341. Szwajcer W., Piotrkowska Nr. 114, pianino, meble.
342. Szenfeld J., Piotrkowska 84, biurko, meble.
343. Szepsko J. Narutowicza 7, meble, maszyna do szycia.
344. Szczeciński D., Narutowicza 11, 15 swetrów damskich.
345. Strauch A. Narutowicza 18, kredens.
346. Sztrauch A., Narutowicza 20, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała.
347. Szulc M. Piotrkowska 66, meble.
350. Sznajder M., Piotrkowska 92, dwie szafy do rzeczy.
351. Śpiewak M. Piotrkowska 116, kredens.
352. Solewicz M., Piotrkowska 116, szafa.
353. Strykowski P. Piotrkowska 120, kredens.
355. Tomaszewska K., Narutowicza 5, garderoba.
356. Tempel S., Narutowicza 5 kasa ogniotrw.
357. Tiefenbach F., Piotrkowska 64, maszyna do pisania.
359. Wiener S., Narutowicza 19, różne meble, piecyk szamot., maszyna do wyrobu lodów.
361. Wolf M., Narutowicza 5, pianino.
362. Wajnryb D., Narutowicza 9 kredens.
363. Warszawski H., Piotrkowska 88, meble, kasa ogniotrwała.
364. Wodowicz J., Piotrkowska 90 szafa.
365. Weingier J., Piotrkowska 92, meble
366. Weller D., Piotrkowska 120, meble.
367. Zundiner Sz., Piotrkowska 66 meble.
368. Zandberg R. Piotrkowska 66 meble.
370. Zylberberg M. Narutowicza 7, szafa.
371. Żurkowski J. Piotrkowska 120, meble.
372. Znamirowski M., Żeromskiego 43, meble
373. Auerbach S., Piotrkowska 38, meble
374. Baumac A. Al. Kościuszki 41 meble.
375. Bajgielman H., Narutowicza 23, meble
376. Boczko I., Piotrkowska 45 meble
377. Bajgelman i Korngold Moniuszki 1, pianino.
378. Bilander I., Piramowicza 3, meble.
379. Cieplucha J., Piotrkowska 17, dwanaście sztuk drzwi
380. Dobrzyńscy B-cia, Narutowicza 38, 68 sztuk szaf.
381. Engelman Ch., Przejazd 36, bibljoteka.
382. Engel Sz. Kilińskiego 85, szafa
384. Fisz G. J., Nowo-Cegielniana 18 meble.
385. Frenkel J., Al. Kościuszki 32, maszyna do szycia
386. Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, pianino meble radjo-aparat.
387. Grynberg Ch., Nowo-Cegielniana 7, meble.
389. Goldblum N., Piotrkowska 55, meble.
390. Galant E. Al. I-go Maja 7, kredens.
391. Głowińska S., Skwerowa 18, meble.
392. Gostomski B. Piotrkowska 76, dwadzieścia sztuk stolików.
393. Galusiński St., Piotrkowska 108 pięć sztuk stolików.
394. Gajzenberg S., Piramowicza 7, pianino.
395. Hermalin H. Piotrkowska 11, perfumy, puder, kasa bufetowa.
396. Horowski St. Piotrkowska 82, meble, maszyna do pisania.
397. Hamburger B., Al. I-go Maja 11, kredens.
398. Henrykowska A., Cegielniana 57, pianino.
399. Hendeles M., Piramowicza 15, meble.
400. Janowski I. Gdańska 37 pianino, meble.
401. Justman B., Piotrkowska 82, 2 stoliki.
402. Jakubowicz N. Zawadzka 3 meble.
403. Koziorowski St., Piotrkowska 112, 31 sztuk żyrandoli.
404. Komar, Rybarkiewicz i Gerbich, Piotrkowska 63, pianino.
405. Korenbrot Sz., Cegielniana 33 meble.
406. Korngold M. Zawadzka 7, zegar.
407. Kac P., Al. Kościuszki 1 meble.
408. Kon A. Al Kościuszki 29, pianino.
409. Lichtensztajn E., Wólczańska 52, meble.
410. Lichtenberg J., Piotrkowska 43, kasa ogniotrwała meble.
411. Landau H., Zielona 8, meble.
412. Lwow J., Gdańska 81 trzy biurka.
413. Lewi Sz., Piotrkowska 40, 2 szt. towaru.
414. Lubiński I. Kamienna 16, meble.
415. Miszewski St., Piotrkowska 111, maszyna do pisania, meble.
416. Muchniewski J. Piotrkowska 82, 2 stoliki.
417. Maliniak H., Przejazd 30 kredens.
418. „Polhandel" sp. z o. o., Andrzeja 1, maszyna do pisania
419. Poznański K. Przejazd 30, pianino.
420. Pozner M., Al. Kościuszki 27, kredens.
421. Pinczuk J. Południowa 42 kredens.
424. Rozendorn H., Wschodnia 51, tremo.
425. Rubinsztajn D., Piotrkowska 85, meble.
426. Rapoport L. Al. I-go Maja 9, meble.
427. Rotberg M. Przejazd 30, meble.
428. Szymaniak R. Sienkiewicza 40, fortepian.
429. Szlezynger J. Żeromskiego 31, kasa ogniotrwała
430. Sudak I., Cegielniana 62, kredens.

Przymusowe licytacje. (Ciąg dalszy).

431. Szlezynger M., Piramowicza Nr. 9, meble, pianino
432 Trzebiatowski M. Żeromskiego 68, cztery warsztaty stolarskie.
433. Trajstman L., Przejazd 30, pianino.
434. Tyfenbach F., Przejazd 8 meble
435. Ulrych K., Andrzeja 54, maszyna do szycia meble.
436 Ulrichs M., Piotrkowska 45, 10 szt. stolików.
437. Winter A. Zachodnia 68, meble.
438. Witelsonowa E., Zielona 63 kredens
440. Wolf M Narutowicza 5, 10 szt stolików.
441. Wiśniewski B. Narutowicza 1, dziesięć sztuk stolików
442. Wierzbicki A., Gdańska 67, meble.
443 Żychliński J., Zawadzka 9, meble.
444 Zalcman J. Cegielniana 54 pianino.
445. Żytnicki J., Południowa 15, meble.

W dniu 11 października r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

447. Bloch Z Kilińskiego 151, pięć luster.
448 Berliński J. Zawadzka 37, meble.
449. Bialer Sz., Rzgowska 2, mąka.
450 Broderson M., Zawadzka 49 kredens.
451 Całek G. Zawadzka 17, meble
452. Cymer L., Zawadzka 40, meble żyrandol.
453. Ciapiński F., Kilińskiego 121, 40 sztuk krzeseł
454 Erman M., Zawadzka 40, meble
455. Frydman A. Targowa 47, szafa.
456 Fridman A., Rzgowska 1 cztery wagi.
457 Flaks O. Zawadzka 40, meble
458. Frydman M., Zawadzka 40 meble.
459 Gawędzki J., Kilińskiego 113, obuwie.
461 Goldberg D., Rzgowska 9, meble
462. Gerszkowicz J. Zawadzka 44 maszyna do szycia, meble.
463 German A., Zawadzka 44 meble.
464. Hofman J. Gdańska 144, meble, gramofon.
465. Horowicz R., Rzgowska 7, meble.
441 Herc I., Zawadzka 39 meble, maszyna do szycia.
448 Iwańczyk W., Kilińskiego 148, szafa.
449. Kowalski J. i Kołocińska M. Główna 24, szafa.
450 Kranz Z., Kilińskiego 127 meble.
451 Koplowicz J Kilińskiego 134, 3 lustra.
452. Kowalczyk P., Kilińskiego 213 meble.
453. Kohn M., Rzgowska 3, meble.
454 Kwaśniewski K., Piotrkowska 257, meble.
455. Kożuch B. Zawadzka 44 meble.
456 Klein Z., Rzgowska 4, biurko maszyna do pisania.
457 Krak E Rzgowska 53, tremo.
458. Kawenoki J., Zawadzka 50, kredens.
459 Luniak F., Kilińskiego 144, kredens.
461. Lichtensztajn M. Rzgowska 2 16 szt. blach.
462. Lewsztajn B. Zawadzka 34, zegar.
463 Landau H., Zawadzka 40, patefon meble.
464 Mirowski F., Senatorska 1, meble.
465. Michalec I., Rzgowska 7, metble.
466. Majersdorf C. Zawadzka 49 maszyna do szycia, meble.
468 Nykel L Rzgowska 9 meble.
469. Natanson Sz., Zawadzka 49, kasa ogniotrw
470. Pawlak Wł., Kilińskiego 143, waga, meble.
471 Parzenczewski Sz., Kilińskiego 127 lustro
472. Parzenczewski B. Kilińskiego 131, meble.
473. Polkowski Ch. Kilińskiego 153 szafa.
474 Plancbaum M., Zawadzka 37, meble.
475. Rydzeński L., Główna 21, naczynia emaljow
476. Rybowski Sz., Kilińskiego 163 meble, maszyna do szycia, patefon.
477 Rotbajn A. Zawadzka 24 meble.
478. Rotenberg Ł., Rzgowska 4, meble.
479. Rajchert L., Zawadzka 40, szafa
481 Rozensztrauch Sz., Zawadzka 49, meble.
482. Szerman L. Zawadzka 44, meble
483. Siur S., Zawadzka 39 meble.
484 Srebrnik J Zawadzka 40, meble.
485. Silański A. Zawadzka 52, meble.
486. Tarkowski A., Kilińskiego 89, meble.
487 Tabaksblat I., Kilińskiego 141, kredens.
488. Tietze B. Kilińskiego 180 kredens.
489. Topf Ch., Zawadzka 39, meble
490 Ulrich J Kilińskiego 118, maszyna do szycia meble
492. Wihan W., Główna 11, 20 szt. płaszczyków.
493. Wajland F., Zawadzka 37, kredens
494 Mrożewski A. Rokicińska 149 meble.
495 Kuperwaser, Kilińskiego 156, meble.
496 Szałdajewski S., Sieradzka 1 meble.
497. Teszner G. Główna 56, meble
498. Tifenbach A., Kilińskiego 120, szafy.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Arona Szyffa a. adw. Irena Rimlerowa na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w mieszkaniu jej w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 79, tel. 75-30 w godzinach 5—7 po poł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza, dnia 7 listopada 1929 r. o godz. 13-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój Nr. 64.

Syndyk tymczasowy
a. adw. IRENA RIMLEROWA
Łódź, ul. Gdańska 79, tel. 75-30.

ODPIS

Nr. sprawy Z 187/29 r.

Uzasadnienie nastąpi dnia 4 października 1929 r.

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Obecni: Przewodniczący sędzia okr. Załkowski, Sędziowie Handlowi: Łoziński, Hadrian. Sekretarz apl. Tuwim.

Dnia 20 września 1929 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał podanie firmy Moszek Kurc w przedmiocie odroczenia wypłat

postanowił:

udzielił firmie „Moszek Kurc", fabryka wyrobów półwełnianych i bawełnianych odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesięcy, poczynając od 20-go września 1929 r., ogłosić wyrok niniejszy w „Monitorze Polskim", „Republice" i „Kurjerze Łódzkim", oraz wywiesić takowy w gmachu Sądu i na drzwiach przedsiębiorstwa firmy „Moszek Kurc" i pobrać od tej ostatniej 150 zł. zaliczki na koszta; mianować Sędzią Komisarzem Jakuba Libracha, a nadzorcą apl. adw. Ryszarda Banasza.

Podpisali obecni
Za zgodność
Sekretarz: (—) T. Cichecki

Natychmiast do wynajęcia
1 SKŁAD z RAMPĄ
21,5x6 mtr. i 4,5x4 mtr.
2 REMIZY po 6x5, 75 mtr.
1 PIWNICA 15x5, - 75 mtr.
Wszystko murowane z oddzielnem podwórzem. Na żądanie 1 pokój na biuro. Dowiedzieć się można w Składzie Metali przy ul. Sienkiewicza 29.
Tamże motocykl do sprzedania.

FILTRPRASA
możliwie duża żelazna lub drewniana potrzebna natychmiast. Oferty z opisem i ceną do „II. Republiki" sub „Prasa"

Polonista (-ka)
wykwalifikowany do klas wyższych gimnazjum potrzebny zaraz. Oferty do adm. Republiki' sub: „Polonista"

Przedszkole w ogrodzie
i komplety przygotowawcze
P. DOMANOWICZÓWNY
Zapisy codziennie od 10—1 i 4—6 telefon 47-94.
Wiadomość: Zakątna 85, m. 3, (przy Andrzeja)

Salon
kompletnie urządzony, mało używany, dywan, lampa oraz fortepian Seilera okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w administracji

Celem
zaprowadzenia poważnego intratnego przedsiębiorstwa poszukuje inżyniera wspólnika z kapitałem dol. 3.000 —
Oferty sub: „3000" do adm. „Republiki".

Inteligentny
kulturalny mężczyzna chrześcij. poszukuje ładnie umeblowanego pokoju z oddzielnem wejściem wygodami i pełnym utrzymaniem.
Zgłoszenia sub: „S. B." do adm. „Republiki".

Plac w Poddębiu
rozm. 130×35 mtr. położony w pobliżu lasu dębowego do sprzedania. Kilińskiego 44, m. 27.

Doktór
Sołowiejczyk
Chor. skórne i weneryczne.
POWRÓCIŁ.
Piotrkowska 99
Tel. 44-82
Przyjmuje codziennie od 2—6 i 8—9 wiecz.
w niedziele i święta od 10—2

D. med.
H. LURICZ
powrócił.
Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w.
Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3—5

Dr. med.
St. Praport
Gdańska 77a
telef. 8-95.
ginekolog - urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych.
Przyjmuje od 3—7 po poł.

Doktór
Wołkowyski
powrócił.
Cegielniana 25
Telefon 26-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Elektroterapja.
Leczenie lampą kwarcową.
przyjmuje od godz 8—2 i 5—9 wiecz. w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 5 —6. oddzielna poczek.

Lekarz - Dentysta
B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51
tel. 21-23.
Godz. przyjęć 3—7

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorjum, udziela lekcji gry fortepianowej.
Wschodnia 72 mieszk 19.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr.
J. BETTE
choroby wewnętrzne i dzieci
Piotrkowska 6
telefon 44-95
powrócił
przyjmuje od 8—11 i od 4—6 po poł.

Lekarz-dentysta
Jakób
KARMAZYN
powrócił.
Południowa 2.

Rutynowana
nauczycielka
z dyplomem konserwatorium w Lipsku udziela lekcji gry fortepianowej. Tamże pianino do ćwiczenia. Sienkiewicza 37, m. 38

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy
reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu,
otaczającego Ogród Kolejny ze strony ulic: Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej.
Park Kolejny znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszemi ulicami naszego miasta.
Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą **od zmroku w przeciągu całej nocy.**
Reklama świetlna jest tania i celowa.
Reklamy świetlne w Parku Kolejowym
Sienkiewicza 39, tel. 24-47.

Do pracy zarobkowej (LON)

przyjmujemy **tkaniny jedwabne** wszelkiego rodzaju jako to: Crepe de Chine, Crepe Georgette, Crepe Mongol, Satin Crepe, Veloutine, Popeline, Satin-Tifflis, Paltotowe etc. etc. **po cenach umiarkowanych**, jak również
do APRETURY
Satin-Duchess, Satin-Lyin, Serge-Satin i różne artykuły podszewkowe i
do SKRĘCANIA, SNUCIA i CEWKOWANIA (Kanetkowania)
przędzę jedwabiu naturalnego, jak Crepe-mocny, skręt jedwabiu sztucznego pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych.
Fabryka Wyrobów Jedwabnych
Sp. Akc. MAURYCY TAUMAN
Łódź, Juljusza 6|8. Tel. 6-22, 28-75
Fuchs

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

ZEGAR szafkowy w bardzo dobrym stanie i maszyna do szycia do sprzedania. Sienkiewicza 37, m. 38. 24

KARAKUŁOWE palto damskie z kołnierzem skunksowym sprzedam natychmiast Hotel Manteufel, pokój 16. Zachodnia 45. 26

PIEKARNIA koncesjowana w śródmieściu dobrze prosperująca w pełnym biegu z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Wysoka 46. Dominiak. 28

SKLEP zaraz sprzedam przy przystanku tramwajowym, Kilińskiego 104 róg Nawrot. 27

Z POWODU zmiany interesu jest do sprzedania sklep rzeźniczy, warsztat, lodownia, 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość: Stryków Łódzki, Warszawska 17 Krzesiński. 26

PIANINO krzyżowe czarne, bardzo ładny wygląd i głos jak nowe niedrogo sprzedam Św. Anny 20, m. 6, II p. 26

DO SPRZEDANIA weksel protestowany na zł. 95 z żyrem H. M. Dobrecki, Łódź, Wólczańska 63. Wiadomość: Szkolna 14, m. 9 między 3—4. 26

PATEFON Torensa nowy 2-u sprężynowy bardzo tanio do sprzedania Wschodnia 16, m. 9. 26

SPRZEDAM okazyjnie salonik krzesła, kanapkę, kredens. Wiadomość: Al. Kościuszki 41 u Dentysty. 25

Lokale

POKÓJ umeblowany słoneczny z wszelkiemi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wschodnia 36, m. 13. 29

POKOJU lub pokoju z kuchnią poszukuje zaraz bezdzietne małżeństwo. Oferty pod „200 dol." 26

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy z wszelkiemi wygodami, może być umeblowany. Nawrot 17, m. 15 26

PRZYJMĘ na mieszkanie dwuch inteligentnych Panów izraelitów. Wschodnia 29, m. 6. 26

DWA pokoje umeblowane, pojedyńcze z niekrępującem wejściem od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 37, m. 38.

POKOJE umeblowane, mieszkania, lokale poszukuje i poleca Biuro „Polruch" Traugutta 4. 29.9

PRZYJMĘ Pana na mieszkanie przy rodzinie. Zielona 46, front 2 piętro, mieszk. 11. 1

SKLEP w śródmieściu z przyległymi trzema pokojami i kuchnią do odstąpienia zaraz. Oferty do Republiki „Śródmieście". 26

MIESZKANIA, 1 pokój z kuchnią, 2 pokoje z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią z wygodami, słoneczne do wynajęcia Cegielniana 99 u gospodarza. 26

POKÓJ front. 2 okien. telefon do wynajęcia. Piotrkowska 29, m. 3 do godz 5-ej. 26

POKÓJ umeblowany dla inteligentnej pani (panienki) (ewent. z używalnością pianina) z utrzymaniem lub bez Gdańska 35, m. 6. 26

MŁODE intel. małżeństwo z 1 pięcioletnim chłopczykiem poszukuje od zaraz umeblowan. pokoju. Zapłacę do 80 zł. miesięcznie. Of. sub „Małżeństwo" 26

POŁOWA dużego sklepu do wynajęcia Wiadomość: Wschodnia 44, m. 11. 26

SŁONECZNY pokój oddam inteligentnemu izraelicie. Oferty „Wygody 50". 26

POKÓJ umeblowany przy inteligentnej rodzinie. Żeromskiego (Pańska) 11 m. 9, front II piętro, Tram 3, 6, 8, 15, 17. 26

ODSTĄPIĘ zaraz dwa pokoje z kuchnią z wygodami w śródmieściu nadające się na lokal handlowy. Oferty sub „Mak" do administracji. 26

4 POKOJE wygody, 1 piętro centrum zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „BIP", Piotrkowska 93, m. 9 tel. 20-62. 26

MIESZKANIE 2 oddzielne pokoje z wygodami bez odstępnego na dogodnych warunkach z meblami lub bez od zaraz do oddania Kolonja Skarbowców Skarbowa 1. 27

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią i wygodami w okolicy Konstantynowskiej Łaskawą wiadomość do Republiki" pod „Listopad" lub tel. 12-71. 26

POKÓJ umeblowany do wynajęcia Wiadomość: Andrzeja 29, m. 19. 26

DO ODNAJĘCIA 1 pokój ewentualnie 2 pokoje umeblowane Wiadomość: Kilińskiego 120, m. 7, pomiędzy godz 2 a 4 po poł. 26

MIESZKANIA od zaraz do wynajęcia przy ul. Wólczańskiej nr. 97 nawprost Niemieckiego Gimnazjum i Banku Gospodarstwa Krajowego: 1) 5 pokoi z kuchnią na 1 i 2 piętrach, 2) 2 pokoje z kuchnią na 1, 2 i 3 piętrach, 3) 3 pokoje z kuchnią na parterze i 4) 1 pokój z kuchnią na parterze i 4 piętrze Mieszkania posiadają: obie wygody elektryczność, gazowe kuchenki, posadzkę. Czynsz znacznie zredukowany; warunki dogodne. Wiadomość od 16 do 20-ej. 28

POKÓJ frontowy, wejście wprost z klatki schodowej, elektryczność, kuchenka odnajmę solidnemu paniom lub bezdzietnemu małżeństwu, (izrael.), Lipowa 58, m. 10. 26

Posady

MAJSTER tkacki, specjalista na wełnę i sztuczny jedwab oraz budowy maszyn z praktyką zagraniczną poszukuje posady. Of. do „Republiki" pod „Majster tkacki". 26

PIERWSZORZĘDNY bilansista, korespondent polsko - niemiecki, świetny organizator administracji ma godziny wolne. Oferty sub: „Organizator" do „Republiki". 27

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni z pierwszorzędnemi referencjami, poszukuje kondycji na kilka godzin dziennie. Zawadzka 33 m. 8 26

STOLARZE potrzebni do stolarni Rokicińska 31. 26

POTRZEBNE chemiczarki do pralni, ul. Lutomierska 9. 26

POSZUKUJĘ posady buchaltera - korespondenta, władam językami, polskim, niemieckim i angielskim w słowie i piśmie, znam również francuski i rosyjski. Ewentualnie przyjmę zajęcie na kilka godzin dziennie. Oferty do administracji sub: „E. S. 25". 26

SZOFER inteligentny doświadczony poszukuje posady w miejscu lub na prowincję. Oferty do „Republiki" pod „R. Ł." 26

ZDOLNA, inteligentna, przystojna panna z 7-klasowem wykształceniem i kilkuletnią praktyką biurową (ładny charakter pisma) obejmie posadę sekretarki osobistej, chętnie biurową, na miejscu lub wyjazd. Łaskawe oferty prosi kierować do adm. sub: „Szybka orjentacja". 26

POTRZEBNA wykwalifikowana wychowawczyni panienka (żyd.) do 2 chłopców (4—7 lat) na wyjazd Wiadomość: Kilińskiego 47 Rajchman w godz 7—9 wieczór. 26

POSZUKUJĘ panny do dwojga dzieci z kilkuletnią praktyką i pomoc w nauce możliwie z francuskim. Piotrkowska 53, 1-sze piętro front m. 7, między godz. 6—8 wieczór. 26

POTRZEBNY od zaraz chłopiec do odwożenia paczek, Aleja 1-go Maja 19, mieszk. 8. 26

WYKWALIFIKOWANA sprzedawczyni branży konfekcyjnej ze znajomością niemieckiego natychmiast poszukiwana Zgłosz Kantorowicz, Żeromskiego 12, dziś godz 2—3. 26

400 ZŁ. za wyrobienie posady w aBnku lub w poważnej firmie. Posiadam 4 lata praktyki poważnego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do adm. „Republiki" „R. B.". 29

Nauka i wychowanie

LEKCJI muzyki (fortepian) udziela rutynowana nauczycielka. Program konserwatorjum, wskazówki metodyczne; dla dorosłych kurs skrócony, kompozycje możliwie dowolne. Uczącym v'ypo życza się nuty. Wólczańska 251, g. 3—5. 6. 10

NIEMIECKI gruntowny: gramatyka, literatura, konwersacja, korepetycja. Specjalny kurs dla biuralistów. Pomorska 22, front I p. m. 4 od 2—4 po poł. Prosze drzwonić. 29

FRANCUSKIEGO udzielam: konwersacja, literatura, matura. Sienkiewicza 52 m. 36; 4—6 p. p. 26

L'INSTITUTRICE Francaise M-me E. Danielewicz est de retour. Pomorska nr. 78 de midi a 2 h. 28

PEDAGOG przebywał wiele lat w Niemczech i w Anglji, udziela lekcji angielskiego i niemieckiego oraz konwersacji Oferty pod Sz 26" do adm.

UDZIELAM lekcji gry na pianinie Wiadomość: Nawrot 68, m. 29. 29

PRZYJMUJĘ lekcje niemieckiego. Of. sub: „Reneta". 26

NAUCZYCIEL gimnazjum udziela lekcji angielskiego i niemieckiego (literatury, konwersacji i korespondencji handlowej) Lipstayn, Gdańska 28, m. 5, od 7—9 wiecz 26

BUCHALTERJI naucza gruntownie nauczyciel nauk handlowych Udziela również niemieckiego, francuskiego i korespondencji handlowej. Wólczańska 98, m. 14. 26

MISS Mary giver English, Fransch and German lessons Traugutta 2 I flr.

Rozmaite

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcie kurcze, bóle, niestrawność brak apetytu ogólne osłabienie, et cetera, odzyskało zdrowie używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka.

OSTRZEŻENIE! Ostrzegam przed nabywaniem weksli z moim podpis, które zostały u mnie wykradzione przez Szmula-Zalcmana i unieważniam takowe — Weksle te nie zostaną przeze mnie honorowane — Nabywcy tych weksli będą ścigani przez władze, Dawid Reichman, Tomaszów-Maz., ulica Jerozolimska Nr. 5. 27

OBIADY domowe wydaje po 2 zł. z 4-ch dań. Piotrkowska 31, H. Barynl.

PIANINA poszukuję. Za wynajęcie zapłacę podług umowy. Oferty sub: „Pianino". 26

NINIEJSZYM przepraszam p. Inspektora Rapoporta za nietaktowne wypowiedzenie słów i za obelgi Jego jednocześnie ofiaruję 5 zł. na Czerwony Krzyż. R. Wagner. 26

ZAGUBIONO ważne książki handlowe Uczciwy znalazca zechce się zgłosić ul. Zawadzka 49, Halpern za sowitym wynagrodzeniem. 26

ZAGINĘŁA karta od paszportu na imię Bolesława Andrzejczaka, wydana z fabryki I. K. Poznański.

LASOTA Jakób, Piotrkowska 269, zgubił paszport książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Sieradz i świadectwo czelad. piekarsk 26

EMMA Prost, zam. wieś Kały gm Radogoszcz zagubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi. 29

ZAGINĘŁA książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Kalisz, na nazwisko Wincentego Biskupskiego, rocznik 1889. 29

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor odpow.: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 t. 64